SPRAWOZDANIE

RADY ADWOKACKIEJ

W WARSZAWIE

ZA ROK

1926—27

WARSZAWA

NAKŁADEM IZBY ADWOKACKIEJ WARSZAWSKIEJ

SPRAWOZDANIE
RADY ADWOKACKIEJ
W WARSZAWIE
ZA ROK
1926—27

(OD 1/IV 1926 R. — 1/IV 1927 R.)

WARSZAWA

NAKŁADEM IZBY ADWOKACKIEJ WARSZAWSKIEJ

SPIS RZECZY.

Str.

III. **Sprawozdanie rachunkowe.**

I. Skład Rady. Organizacja Prac.

Skład Rady Adwokackiej. Po wyborach uzupełniających na Zgromadzeniu Walnem Izby w dniu 27 marca 1926 r. skład Rady Adwokackiej był następujący:

1.	Białaszewicz Czesław	(2-gi rok kadencji)
2.	Bojanowicz Teodor	(3-ci „ „)
3.	Cygański Stefan	(3-ci „ „)
4.	Chełmoński Adam	(1-szy „ „)
5.	Eberhardt Herman	(1-szy „ „)
6.	Fidler Jan	(3-ci „ „)
7.	Gadomski Jan	(2-gi „ „)
8.	Nagórski Zygmunt	(3-ci „ „)
9.	Nowodworski Jan	(1-szy „ „)
10.	Nowodworski Leon	(2-gi „ „)
11.	Rundo Stanisław	(1-szy „ „)
12.	Szaciński Mieczysław	(3-ci „ „)
13.	Szumański Wacław	(1-szy „ „)
14.	Urbanowicz Stefan	(2-gi „ „)
15.	Zdanowicz Bronisław	(2-gi „ „)

Na posiedzeniu organizacyjnem w dn. 31 marca 1926 r. Rada dokonała wyborów Prezydjum oraz Komisji z wynikiem następującym:

Prezydjum. Dziekan Nowodworski Jan.
Wicedziekan Nagórski Zygmunt.
Sekretarze: { Rundo Stanisław. / Szaciński Mieczysław.
Skarbnik Białaszewicz Czesław.
Bibljotekarz Fidler Jan.

Komisje: 1) Egzaminacyjna pod przewodnictwem Dziekana z udziałem Wice-dziekana oraz członków Rady Gadomskiego, St. Rundo i Urbanowicza oraz kierowników seminarjów, i z udziałem członków Izby, zapraszanych przez Dziekana.

2) Zapomogowa pod przewodnictwem Wice-dziekana z udziałem członków Rady Cz. Białaszewicza i T. Bojanowicza.

3) Konsultacyjna pod przewodnictwem dotychczasowego jej kierownika adw. Nisensona z udziałem członków Rady W. Szumańskiego i Br. Zdanownicza.

Prócz wymienionych komisji stałych w ciągu roku sprawozdawczego Rada powołała ze swego grona komisje specjalne dla wykonania poszczególnych zadań:

a) Komisję dla wydania opinji o projekcie ustawy Górniczej pod przewodnictwem czł. Rady Gadomskiego z udziałem czł. Rady Urbanowicza i Zdanowicza.

b) Komisję dla wydania opinji o projekcie ustawy postępowania karnego pod przewodnictwem Dziekana z udziałem członków St. Rundo i Szumańskiego. Do udziału w pracach Komisji Dziekan zaprosił szereg członków Izby z adwokatem Henrykiem Ettingerem na czele.

c) Komisję statutową w celu rozważenia i zaprojektowania zmian w dekrecie tymczasowym Palestry Państwa Polskiego, pod przewodnictwem członka Rady Jana Fidlera z udziałem członków Rady Chełmońskiego i Bojanowicza.

d) Komisję do spraw ogólnych: z członków Rady Leona Nowodworskiego, Urbanowicza i Zdanowicza.

Dziekan Rady, Wicedziekan i b. Dziekan Rady Sokołowski delegowani zostali do omawiania łącznie z przedstawicielami Komisji Kodyfikacyjnej spraw, dotyczących projektu statutu Palestry.

Powoływane też były komisje ad hoc dla przygotowania motywów poszczególnej uchwały, redagowania komunikatów prasowych i t. p.

Sprawy zastępstw w obronach z urzędu powierzono Wicedziekanowi Rady, sprawy gospodarcze zaś Skarbnikowi Rady.

Na mocy odpowiedniej uchwały Rady—od dn. 28 września 1926 r. załatwianie spraw porządkowo-gospodarczych powierzono Prezydjum Rady.

Posiedzenia. Posiedzenia plenarne Rady (a od dn. 5 października 1926 r. również oddzielne posiedzenia prezydjum Rady) odbywały się stale raz na tydzień; odbywano również posiedzenia nadzwyczajne. Ogółem Rada odbyła w okresie sprawozdawczym 43 posiedzenia, Prezydjum Rady 22 posiedzenia.

Liczba spraw, załatwionych na posiedzeniach wynosiła przeciętnie 30, niekiedy dochodziła do 45. Ogółem rozpatrzono na posiedzeniach Rady 1902 sprawy.

Delegaci Rady na prowincji. Delegatami Rady Adwokackiej na prowincji, powołanymi i działającymi na zasadzie instrukcji, zatwierdzonej uchwałą Rady Adwokackiej w Warszawie z dnia 13 stycznia 1920 r., w okresie sprawozdawczym byli:

	Miejscowość	Delegat	jego zastępca
1.	Biała Podlaska	Maciejowski Jan	—
2.	Białystok	Różański Roman	Kaczorowski Zygm.
3.	Częstochowa	Zawadzki Rajmund	Mężnicki Ludwik
4.	Kalisz	Królikowski Józef	Żardecki Aleksander
5.	Łódź	Cygański Stefan	—
6.	Łomża	Ryntflejsz Kazimierz	—
7.	Mława	Koszutski Stanisław	—
8.	Piotrków	Kleyna Dobrosław	Różycki Czesław
9	Płock	Baliński Stefan	—
10.	Siedlce	Wilczyński Aleks.	Kęszycki Wacław
11.	Sosnowiec	Borowski Janusz	—
12.	Suwałki	Awejde Czesław	—
13.	Włocławek	Barcikowski Eug.	Wawrzyniecki Ant.

Publikacje. Zarządzenia i uchwały, interesujące ogół członków Izby, Rada Adwokacka podawała do wiadomości w drodze obwieszczeń i komunikatów, wywieszanych w kancelarji Rady oraz w pokojach adwokackich w Sądach Okręgowych i Apelacyjnym w Warszawie, rozsyłanych Delegatom Rady na prowincji oraz drukowanych w „Palestrze" i „Gazecie Sądowej Warszawskiej".

„Palestra—jako organ półurzędowy. W roku sprawozdawczym, podobnie jak w roku poprzednim, Rada Adwokacka uważała „Palestrę", jako organ półurzędowy Izby Warszawskiej. Umieszczano więc w tym poczytnym organie Prawnictwa Polskiego w przeznaczonym na ten cel dziale wszelkie obwieszczenia, uchwały i zarządzenia, interesujące ogół adwokatury.

Biuro. Czynności kancelaryjne załatwiało biuro Rady, złożone z kierownika, księgowego, korespondentki-maszynistki i kancelisty, pod kierownictwem członków Rady, sekretarzy.

Praca kancelarji w zestawieniu z danemi z lat poprzednich wyraża się w sposób następujący (dane na dz. 1 marca 1927 r.)

D z i e n n i k p o d a w c z y z a w i e r a ł n u m e r ó w:

w r. 1924/25	3933
w r. 1925/26	4327
w r. 1926/27	5275

D z i e n n i k p a p i e r ó w w y c h o d z ą c y c h z a w i e r a ł n u m e r ó w:

w r. 1924/25	4122
w r. 1925/26	5830
w r. 1926/27	7212

(okólniki, obwieszczenia i komunikaty, wychodzące w kilku, kilkunastu lub nawet kilkudziesięciu egzemplarzach umieszczane są pod jednym numerem dziennika; cyfry wyżej wskazane nie obejmują również odpisów skarg i wyroków Sądu Dyscyplinarnego, przesyłanych adwokatom oraz odpisów protokułów posiedzeń Rady, przesyłanych Naczelnej Radzie Adwokackiej).

II. Działalność Rady Adwokackiej.

1. Czynności reprezentacyjne.

Urzędowe wizyty i przyjęcia reprezentacyjne. Jako przedstawicielka stołecznej Palestry Rada stale pamiętała o obowiązkach reprezentowania Izby nazewnątrz wobec własnych władz Państwowych i Społeczeństwa, oraz gości z innych krajów, z Państwem Polskiem zaprzyjaźnionych.

Dziekan i Wicedziekan starali się ponadto reprezentować Radę w uroczystych chwilach życia Izby, i byli jej przedstawicielami na przyjęciach urzędowych (rauty, obchody i uroczystości o charakterze społeczno-narodowym).

Węzły towarzyskiej kurtuazji, tak sprzyjające wzajemnemu poznawaniu się i zbliżaniu, zacieśniają się wydatnie w stosunkach między Radą Adwokacką, a przedstawicielami Innych Władz w Państwie.

To też na wszelkich przyjęciach oficjalnych obecnym był bądź Dziekan Rady Adwokackiej lub Wicedziekan, jako przedstawiciele Rady Adwokackiej, bądź też Rada Adwokacka in corpore. Specjalnie zaznaczyć należy ożywienie stosunków towarzyskich między Izbą i Radą Adwokacką a tak blizkiemi jej z tytułu działalności Przedstawicielami Sądownictwa i Ministerstwem Sprawiedliwości.

Na rautach w Ministerstwie Sprawiedliwości lub Sądzie Okręgowym w Warszawie palestra stołeczna była reprezentowana przez Radę i licznych członków Izby, a na przyjęciu, urządzonem w dn. 9 stycznia 1927 r. przez Dziekana Rady obecni byli pp. Minister i Wiceminister Sprawiedliwości, przedstawiciele władz Sądowych i Prokuratorskich oraz liczni członkowie Sądownictwa i Prokuratury.

Przyjęcie P. Jean Paul Boncoura, Ministra Republiki Francuskiej. Z powodu pobytu w Warszawie wybitnego członka Palestry Paryskiej, ministra Francji i Jej Delegata w Lidze Narodów, p. Jean Paul Boncoura, który jako obywatel, prawnik i mąż stanu stale dawał wyraz swym uczuciom żywej sympatji dla Polski, Rada Adwokacka zorganizowała uroczyste posiedzenie członków Izby, celem powitania dostojnego gościa.

Posiedzenie odbyło się w odpowiednio w tym celu przybranej, a przez Sąd Najwyższy użyczonej, sali posiedzeń Sądu

Najwyższego pod przewodnictwem p. Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej Cezarego Ponikowskiego z udziałem P. Ministra Sprawiedliwości, Władz Sądowych, PP. Sędziów i Prokuratorów.

Witając p. Jean Paul Boncoura p. Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej w dłuższem przemówieniu, wygłoszonem w języku francuskim, zobrazował dzieje Palestry Polskiej. Wskazał na jej zaczątki jeszcze w wieku XIII, na jej rozwój późniejszy w czasach przedrozbiorowych, na powstałe w toku tego rozwoju tradycje stanu, przekazywane następcom i umożliwiające przetrwanie okresu burz i nieszczęść narodowych, na walki w czasie niewoli, gdy ci członkowie palestry, wybitni obywatele, znakomici prawnicy, mistrzowie słowa nie wahali się poświęcać sprawie narodowej życia i wolności i przyczynili się w ten sposób ku utrwaleniu w pokoleniach następnych szczytnych haseł zawodu, wskazał wreszcie na ideową łączność palestry polskiej i umysłowości francuskiej, której wybitni przedstawiciele — w dziedzinie prawnictwa w szczególności są nam tak dobrze znani.

Dziekan Rady witał w p. Jean Paul Boncour tak godny dla nas do naśladowania przykład obywatela-prawnika, łączącego z działalnością zawodową wydatną działalność polityczną i społeczną i stwierdzającego w ten sposób dobitnie, że adwokat może i powinien zajmować przodujące stanowisko w państwie i może zawsze i wszędzie być obywatelem dobrze zasłużonym sprawie publicznej.

Członek Rady Sekretarz St. Rundo dał wyraz uczuciom, jakie ożywiają Izbę Warszawską w stosunku do kolegów z Palestry Francuskiej, a p. Jean Paul Boncour w pięknem przemówieniu sławił Polskę do życia Niepodległego powstałą, jako wyobrazicielkę tryumfu prawa nad przemocą.

Uroczystość ta odbiła się głośnem a sympatycznem echem w prasie stołecznej, i przyczyni się niewątpliwie do utrwalenia zadzierzgniętych węzłów przyjaźni i kulturalnego obcowania z palestrą zaprzyjaźnionej z nami Francji.

Stosunki z Palestrą Paryską. Wyrazem łączności Izb Warszawskiej i Paryskiej jest stałe od paru lat zapraszanie Dziekana Rady przez Dziekana Rady Palestry Paryskiej na uroczystość otwarcia konferencji adwokatów aplikantów (avocats stagiaires) w grudniu każdego roku. Niestety, Dziekan nie był w możności skorzystania z tego zaproszenia i wystosował odpowiednie pismo do Dziekana Palestry Paryskiej.

Nawiązywanie stosunków z innemi Izbami Adwokackiemi zagranicą. Poza wskazanymi wyżej stosunkami z Palestrą Francuską, zaznaczyć należy usiłowania nawiązania stosunków z Palestrą innych krajów. W kwietniu roku ubiegłego Wice-

dziekan złożył wizytę prezesowi Izby Adwokackiej w Wiedniu, w czasie której omawiano kwestje rozbudowania współżycia Izb różnych krajów.

Kondolencje. Rada Adwokacka wyrażała ubolewanie z powodu strat, jakie w okresie sprawozdawczym poniosło nasze Sądownictwo przez śmierć członków Magistratury i dawała odpowiedni wyraz czci dla zmarłych na swych posiedzeniach.

2. Stosunek do magistratury i innych urzędów. Obrona godności i praw stanu adwokackiego.

Ochrona godności i praw adwokatury była stale przedmiotem pieczy Rady Adwokackiej.

Gdy jeden z członków Izby stał się ofiarą uwłaczających oświadczeń w prasie ze strony byłego klijenta, Rada Adwokacka ogłosiła komunikat, stwierdzający niezgodność danych, wskazywanych przez autora owych oświadczeń z niewątpliwemi danemi w sprawie, posiadanemi przez Radę w jej aktach.

Stosunki z sądownictwem i władzami administracyjnemi. Nie bacząc na to, że zgodne współżycie sądownictwa i palestry, jako równorzędnych czynników wymiaru sprawiedliwości, jest utrwalone, jednak, w toku różnorodnych wydarzeń codziennej pracy, nieuniknienie zdarzać się mogą konflikty między poszczególnymi członkami palestry i sądownictwa.

Powiadomiona o takich rozdźwiękach Rada Adwokacka przedsiębrała środki, zmierzające ku wyświetleniu istotnego stanu rzeczy i zapewnieniu należytej satysfakcji stronie, po której była słuszność.

W nielicznych zresztą wypadkach powstałych konfliktów Rada bądź przedstawiała incydent odpowiednim władzom dla dalszego załatwienia z wiadomością o tem Rady, bądź też akcję podejmował Dziekan Rady, zmierzając ku słusznemu załatwieniu powstałych kwestji.

W okresie sprawozdawczym Dziekan Rady parokrotnie przedstawiał wynikłe sprawy Panom Prezesom Sądów Apelacyjnego i Okręgowego, Rada zaś kierowała swe uchwały do Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego.

Kroki podjęte przez Radę lub jej Dziekana przyczyniały się do załagodzenia powstałych rozdźwięków.

Interwencja Dziekana Rady, naprzykład, w sprawie zamierzonego w jednym z sądów prowincjonalnych niedopuszczania do obron adwokata, wprawdzie pociągniętego do odpowiedzialności karnej, lecz niezawieszonego w czynnościach zawodowych z mocy decyzji Naczelnej Rady Adwokackiej, za-

żegnała konflikt, który mógłby objąć ogół miejscowej adwokatury.

Należy zaznaczyć w sprawozdaniu, że zarówno w sprawach tego rodzaju, jak i w kwestjach, dotyczących żywotnych interesów całej adwokatury Dziekan Rady i Rada Adwokacka znajdowała u Władz Naczelnych Ministerstwa Sprawiedliwości i u Przedstawicieli Magistratury i Prokuratury szczerą pomoc w załatwianiu wszystkich spraw żywotnych stanu.

Rada zajmowała stanowisko w obronie godności i praw stanu nie tylko w wypadkach zwracania się do niej ze skargami przez członków Izby, ale również przy ocenie skarg i doniesień Sądów, Urzędów i osób prywatnych, gdy decydowała o braku podstaw ścigania adwokatów, uznając ich działalność za uprawnioną lub usprawiedliwioną.

W uchwałach swoich Rada dawała wyraz poglądowi, że uważa składanie skarg ze strony członków Izby bez uprzedniego porozumienia się z Dziekanem Rady za niewłaściwe.

Szczególną ostrożność stosowała Rada przy ocenie skarg Sądów, Urzędów lub osób prywatnych, dotyczących nadużycia przez adwokata wolności słowa.

W jednej z uchwał Rada, zgodnie z orzeczeniem Izby II Sądu Najwyższego zaznacza, że „subjektywne przekonanie adwokata o prawdziwości przytaczanych przezeń w dobrej wierze faktów uprawnia go do wskazywania na nie celem wyzyskania dla obrony interesów klijenta wszystkich istotnych okoliczności sprawy".

Wobec tego, że wielu członków Izby stwierdzało w pismach przed Radą niechętny i nieufny stosunek niektórych władz administracyjnych do adwokatów, zastępców stron, przyczem ten niechętny stosunek znajdował swój wyraz w pomijaniu adwokatów, ustanowionych w sprawach swych mocodawców w drodze należytych pełnomocnictw i w zwracaniu się Urzędów Administracyjnych bezpośrednio do stron, szczególniej w końcowym stadjum załatwiania spraw przez wypłatę, pokwitowanie, i t. p. — Rada Adwokacka z uwagi na wyraźne brzmienie art. 5 Statutu Tymcz. Palestry P. P. zwróciła się do Naczelnej Rady Adwokackiej z odpowiednim wnioskiem w tej sprawie.

Z inicjatywy jednego z członków Izby, który złożył Radzie odpowiedni memorjał, Rada Adwokacka przedstawiła Ministerstwu Spraw Zagranicznych wyłuszczone w memorjale dane, dotyczące działalności konsulatów polskich zagranicą.

Interwencja Rady w kwestjach podatkowych. Rada wystąpiła z odpowiednimi wnioskami do Magistratu m. st. Warszawy w sprawie niesłusznego wymiaru podatku od lokali w stosunku do członków Izby i w jednym wypadku usiłowała in-

terwenjować w sprawie niewłaściwego wymiaru podatku od obrotu.

Prawa adwokatury w Sądzie Dyscyplinarnym w Naczelnej Izbie Lekarskiej. Na skutek memorjału, złożonego Ministerstwu Sprawiedliwości przez Radę Adwokacką w poprzednim roku sprawozdawczym w sprawie udziału adwokatów w charakterze rzeczników stron w Sądzie Dyscyplinarnym Naczelnej Izby Lekarskiej Naczelna Rada Adwokacka w bieżącym roku sprawozdawczym podała do wiadomości Ministerstwa Sprawiedliwości, że popiera stanowisko Rady Okręgowej, a Ministerstwo Sprawiedliwości przesłało swą opinję w tej sprawie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Generalnej Dyrekcji Zdrowia).

Interwencja w sprawie projektu ustawy o Izbach Handlowych i Przemysłowych. Z inicjatywy Wydziału Izby Adwokackiej w Krakowie Rada Adwokacka zwróciła się do kolegów członków Rady Prawniczej z prośbą o zwrócenie bacznej uwagi na brzmienie projektu ustawy o Izbach Handlowych i Przemysłowych, ustalającego kompetencję Izb Handlowych i Przemysłowych do proponowania kandydatów na stanowiska sędziów handlowych, członków komisji podatkowych, zarządców ugodowych, przymusowych, nadzorców sądowych w wypadkach, gdy udział reprezentantów przemysłu i handlu przewidują odnośne ustawy lub rozporządzenia — a to w celu zapobieżenia pogorszeniu obecnej redakcji ustawy z uszczerbkiem dla praw adwokatury.

Przedstawiciele adwokatury w komisjach egzaminacyjnych rządowych. W komisjach egzaminacyjnych dla aplikantów sądowych przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie brali udział prócz Dziekana Rady, były Dziekan Rady Zygmunt Sokołowski, i Członek Rady Naczelnej Ludwik Domański.

W komisji egzaminacyjnej dla urzędników referendarskich w Prokuratorji Generalnej brał udział Wicedziekan Zygmunt Nagórski.

Stanowisko Rady Adwokackiej w kwestji mianowania Obrońców Sądowych. Walne Zgromadzenie Członków Izby z d. 27 marca 1926 r. wezwało Radę Adwokacką w Warszawie oraz Naczelną Radę Adwokacką do przeciwstawienia się wszelkiemi środkami dalszym mianowaniom obrońców przy Sądach Pokoju i obrońców sądowych.

W wykonaniu tej ostatniej uchwały i w powołaniu się na nią Rada Adwokacka w swych opinjach o kandydatach na obrońców sądowych, udzielanych na zapytania Prezesów Sądów Okręgowych stosownie do art. 3 Dekretu z dn. 8/II.1919 r.

roku /Dz. Pr. Nr. 19 poz. 105 /, niezależnie od takiej czy innej opinji o osobie danego kandydata, stale wypowiadała się zasadniczo przeciwko wydawaniu przez Sądy nowych upoważnień do prowadzenia spraw w Sądach Pokoju i Wydziałach Odwoławczych Sądów Okręgowych.

Ponieważ zaś z napływających do Rady Adwokackiej zapytań o kandydatach, ubiegających się o stanowiska obrońców przy Sądach Pokoju, wnosić należało, że nominacje, o których mowa, nie ustają, Rada Adwokacka w Warszawie jeszcze w październiku r. ub. zwróciła się z memorjałem do Naczelnej Rady Adwokackiej z prośbą o niezwłoczne odpowiednie wystąpienie w tej sprawie do Ministra Sprawiedliwości. Rada Adwokacka podkreśliła przytem, że stwarzanie nowych stanowisk obrońców przy Sądach Pokoju może na długie lata stanowić faktyczną przeszkodę do osiedlania się w wielu miejscowościach adwokatów, a więc paraliżować usiłowania mające na celu urzeczywistnienie racjonalnego rozmieszczenia adwokatów.

Powyższy pogląd adwokatury w ogólnym zakresie uznany został przez jednego z pp. Prezesów Sądu Okręgowego, który podzielając przytoczoną opinję co do natychmiastowego wstrzymania mianowań obrońców sądowych, w kwestji mianowań obrońców przy sądach pokoju wypowiedział zastrzeżenie, że przed zaniechaniem mianowań tych obrońców winna być ustawowo uregulowana sprawa rozmieszczenia adwokatów w różnych miejscowościach Państwa.

W kwestji skasowania etatów obrońców sądowych przy jednym z Sądów prowincjonalnych Rada przesłała memorjał, otrzymany w tej sprawie od swego Delegata p. Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Warszawie, zaznaczając, że wniosek ten w zupełności popiera,

3. Czuwanie nad należytem wykonaniem przez członków Izby obowiązków zawodowych i nad przestrzeganiem etyki zawodowej.

Doniesienia i skargi. Z roku zeszłego nierozpatrzonych skarg pozostało 10.

Od sądów i urzędów oraz osób prywatnych wpłynęło ogółem do Rady Adwokackiej w okresie sprawozdawczym od d. 15/III. 1926 r. do dnia 10/III. 1927 r. doniesień, stosownie

do poniższego zestawienia	222
w tem: od sądów i urzędów	19
od osób prywatnych	203

I. Od Sądów:

Okręgowego w Warszawie	4
,, w Łodzi	2
,, w Siedlcach	1
,, w Włocławku	1
,, w Sosnowcu	1
,, w Łomży	1
,, w Mławie	1
,, w Białej Podlaskiej	1
od sądów pokoju na prowincji	2
od Sądu Wojskowego	1

II. Od Urzędów:

Od Urzędu Prokuratorskiego w Warszawie	4
Razem .	19

Zawiadomienia powyższe dotyczyły następujących uchybień adwokatów:

w 1-ym wypadku: — umieszczenie w jednym z pism codziennych otwartego listu, zawierającego informacje, niezgodne z istotnym stanem rzeczy.

w 4-ch wypadkach: — niestawienie się adwokata, obrońcy z urzędu, na rozprawę.

w 1-ym wypadku: niestawienie się obrońcy z wyboru na rozprawę bez uprzedniego zawiadomienia o tem Sądu.

w 1-ym wypadku: — nieznajomość przepisów prawa.

w 4-ch wypadkach: — niewłaściwe zachowanie się na rozprawie sądowej.

w 2-ch wypadkach: — niewłaściwe wyrażenia w pismach pod adresem Sądu lub władz państwowych.

w 1-ym wypadku: — niewłaściwe pobieranie honorarjum przez obrońcę z urzędu.

w 1-ym wypadku: — niewłaściwe zachowanie się w kancelarji sędziego.

w 1-ym wypadku: — niewłaściwa interwencja w sprawie klijenta, uchylającego się od wykonania wyroku sądowego przez podanie pisma tego klijenta, podpisanego jego nazwiskiem przez inną osobę.

w 1-ym wypadku: — używanie niedopuszczalnych wyrażeń w pismach pod adresem władz i urzędów państwowych i niedopuszczalny sposób i ton krytyki działalności urzędów państwowych.

w 1-ym wypadku: — reklamowanie się przez rozsyłanie druków.

w 1-ym wypadku: — podpisanie przez adwokata swojem nazwiskiem skargi apelacyjnej zredagowanej w imieniu klijenta.

W powyższych sprawach w 7 wypadkach Rada Adwokacka postanowiła pociągnąć obwinionych do odpowiedzialności dyscyplinarnej i przekazała sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu; w 9-ciu sprawach — po uprzedniem zażądaniu od obwinionych adwokatów wyjaśnień i niekiedy po przeprowadzeniu dochodzeń Rada nie znalazła podstaw do wszczęcia dochodzenia dyscyplinarnego, w 3-ch sprawach przedwstępne dochodzenia jeszcze nie ukończono.

Skargi osób prywatnych. Skarg osób prywatnych i instytucji prywatnych na członków Izby Adwokackiej Warszawskiej wpłynęło w okresie sprawozdawczym do Rady Adwokackiej ogółem 203; w tej liczbie 8 skarg pochodziło od adwokatów w kraju.

Zarzuty, stawiane adwokatom w skargach, dotyczyły: niedbalstwa i opieszałości w prowadzeniu sprawy, niewłaściwego zachowania się w stosunku do klijentów lub strony przeciwnej, niezawiadamiania o przebiegu i wyniku sprawy, odmowy zwrotu honorarjum mimo zrzeczenia się sprawy, odmowy zwrotu dokumentów, nieodpowiadania na listy, niezachowania niezbędnej ostrożności przy zastępowaniu interesów klijenta, zniewagi stron w pismach do Sądu lub przemówieniach, prowadzenia sprawy w imieniu byłego przeciwnika procesowego, żądania honorarjum od przeciwnika i t. p.

W dwuch wypadkach Rada dopatrzyła się w postępowaniu członka Izby zniewagi swego Delegata.

W jednym wypadku skierowano sprawę do Sądu Dyscyplinarnego z powodu zarzutu pobierania przez adwokata nadmiernych procentów i niezwrócenia pobranego zastawu.

W przeważającej ilości wypadków czynione zarzuty po dokładnem zbadaniu sprawy okazały się bezpodstawnymi.

Wskazana powyżej liczba skarg dotyczyła mniejszej liczby adwokatów, skargi bowiem na niektórych adwokatów nieraz się powtarzały.

Cztery skargi dotyczyły aplikantów adwokackich.

Dochodzenia przedwstępne były przeprowadzone ogółem w 32 wypadkach.

W wyniku skarg, o których mowa, w 65 wypadkach zapadły decyzje o pociągnięciu do odpowiedzialności dyscyplinarnej i przekazaniu sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu; 71 skarg Rada Adwokacka pozostawiła bez skutku bądź z uwagi na zupełną ich bezzasadność, bądź uznając wyjaśnienia adwokatów za wystarczające, w 6-ciu wypadkach wszczęte na skutek skarg postępowanie umorzono z powodu cofnięcia skargi przez skarżącego, przytem z uwagi na charakter skargi, Rada nie dopatrzyła się potrzeby prowadzenia nadal dochodzenia z urzędu.

W kilkunastu wypadkach Rada widziała się zmuszoną do skierowania sprawy na drogę postępowania dyscyplinarnego wobec niezłożenia przez członków Izby wyjaśnień na zarzuty zawarte w skargach.

Skarg nierozstrzygniętych do dn. 10 marca 1927 r. pozostało 61, przeważnie z powodu nieukończenia jeszcze potrzebnego do ich rozstrzygnięcia dochodzenia.

W drodze odwołania do Naczelnej Rady Adwokackiej została uchylona tylko jedna decyzja Rady o umorzeniu postępowania i w tym wypadku Rada Naczelna nakazała przeprowadzić postępowanie dyscyplinarne.

W innych sprawach, przez Radę Naczelną rozpoznanych, decyzje Rady Okręgowej zostały utrzymane w mocy.

Rozstrzyganie przez Radę spraw dyscyplinarnych mniejszej wagi bez Sądu; orzecznictwo w tej materji. W wypadkach drobnych uchybień, nie stanowiących dostatecznej podstawy do kierowania sprawy do Sądu Dyscyplinarnego, a jednak wymagających pewnego rodzaju podkreślenia, Rada Adwokacka zgodnie z p. „c" art. 24 statutu Palestry przekazywała sprawę Dziekanowi, by wytknął danemu adwokatowi niewłaściwość postępowania.

W ten sposób wytknięty został członkowi Izby fakt pobrania zastawu, jako zabezpieczenia wypłaty honorarjum; innemu członkowi Izby wytknięto ustąpienie wekslu, przyjętego od klijenta, tytułem wynagrodzenia adwokata, Rada uznała bowiem, że weksel taki w zasadzie nie powinien być cedowany i wystąpienie z takiego wekslu, wymaga uprzedniego pozwolenia Rady tak, jak we wszystkich wypadkach sądowego dochodzenia honorarjów.

Stosunek Rady do spraw karnych, wytoczonych adwokatom. W wypadkach, wyjątkowych oczywiście, pociągania adwokatów do odpowiedzialności karnej, Rada Adwokacka na podstawie przesłanych jej przez władze sądowe dokumentów i zbadaniu akt sprawy, o ile to było ustawowo

dopuszczalne w danym stadjum sprawy, wydawała decyzję w kwestji zawieszenia adwokata w czynnościach zawodowych.

Umorzenie sprawy karnej przez władzę sądową nie przesądzało kwestji odpowiedzialności dyscyplinarnej i Rada Adwokacka w jednym wypadku umorzenia postępowania sądowego, wszczętego przeciwko adwokatowi z art. 151 cz. II Kod. Karn., poleciła swemu delegatowi przeprowadzenie odpowiedniego dochodzenia.

W innej sprawie natomiast, wytoczonej przeciwko adwokatowi z art. 156 K.K. Rada Adwokacka po uniewinniającym wyroku Sądu Okręgowego, rozpoznając kwestję pociągnięcia do odpowiedzialności adwokata na skutek odezwy Sądu Okręgowego, uznała zachowanie się adwokata za niewykraczające przeciwko godności stanu i postępowanie w sprawie umorzyła.

Zakres kontroli dyscyplinarnej nad działalnością adwokata. W jednej z uchwał Rada wyraziła pogląd, że zastosowanie przez przewodniczącego w stosunku do adwokata, obrońcy, środków przewidzianych w art. 618 UPK. samo przez się bynajmniej nie pozbawia Rady Adwokackiej prawa rozpoznania postępowania adwokata, które zastosowania tych środków wymagało, i nie skutkuje zwolnienia adwokata od odpowiedzialności dyscyplinarnej za to postępowanie, w myśl bowiem artykułu 38 statutu tymcz. Palestry P.P. adwokat odpowiada dyscyplinarnie przed Radą za wszelkie wykroczenia przeciwko obowiązkom zawodowym, honorowi i godności stanu adwokackiego i odpowiedzialność sądowa nie wyłącza odpowiedzialności dyscyplinarnej; do rozpoznania zaś zachowania się adwokata na posiedzeniu sądowem Rada może przystąpić na skutek zawiadomienia Sądu, czy urzędu prokuratorskiego, lub też z własnej inicjatywy (art. 9 ust. 3 i art. 40 statutu tymcz. Palestry P.P.).

Kontroli Rady Adwokackiej — jak to zaznaczono w innej uchwale — ulęgać może nie tylko działalność adwokata w czasie należenia jego do Izby, ale również i działalność z okresu wcześniejszego przed przyjęciem do adwokatury — nie może zasadniczo pozostawać po za granicami oceny Rady Adwokackiej; Rada Adwokacka bowiem winna czuwać nad tem, by do stanu adwokackiego nie należały osoby, których poziom etyczny nie odpowiada wymaganiom honoru i godności stanu adwokackiego; jeżeliby się okazało, że do adwokatury została przyjęta osoba, której niewłaściwe oblicze moralne ujawniło się dopiero po przyjęciu, Rada ma prawo ocenę jej działalności z okresu poprzedzającego przyjęcie do adwokatury oddać pod rozpoznanie Sądu Dyscyplinarnego.

W tych jednak przypadkach — według cytowanej uchwały Rady — winna ona kierować się szczególną ostrożnością,

pomnąc, że wiele czynów, niedopuszczalnych dla adwokatów, nie stanowią ujmy w znaczeniu moralnym dla kogoś, stojącego poza adwokaturą, a są przytem takiej natury, że pojęć etycznych nie wypaczają; może więc taka osoba, po wejściu jej do adwokatury, nigdy nie stanąć w kolizji z honorem i godnością stanu.

Inicjatywa Rady w ściganiu wykroczeń dyscyplinarnych. Niejednokrotnie Rada Adwokacka podejmowała inicjatywę ścigania dyscyplinarnego członka Izby w razie dostrzeżenia w działalności jego uchybień, wymagających represji.

W jednym wypadku Rada Adwokacka uchwaliła pociągnąć do odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokata, przekonawszy się z jego akt osobistych, że adwokat ten, dopuszczony w swoim czasie przez Radę do złożenia egzaminu adwokackiego następnie do egzaminu nie stanął, papiery swoje z biura Rady wycofał, poczem wniósł podanie do innej Rady, która przyjęła go bez egzaminu, a następnie zgłosił do Rady Adwokackiej w Warszawie zamiar przeniesienia swej siedziby na teren, należący do kompetencji Rady Warszawskiej. Rada dopatrzyła się w takiem postępowaniu adwokata chęci obejścia decyzji Rady i uznała, że czyn ten wymaga represji dyscyplinarnej.

Sprawa obron z wyboru oskarżonych o należenie do partji komunistycznych. Na skutek odezwy Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 24/IV. 1926 r. Nr. 200/26, zawierającej prośbę wyrażenia opinji w tej sprawie i w związku z uchwałą Rady Adwokackiej w Lublinie z d. 6/III. 1926 r., w której wspomniana Rada Adwokacka wyjaśniła i zaleciła do wykonania wszystkim członkom Izby Lubelskiej, że obrona z wyboru spraw komunistycznych jest w zasadzie niedopuszczalna, w wyjątkowych zaś wypadkach może być przez adwokatów wnoszona nie inaczej, jak za uprzedniem zezwoleniem Rady, — Rada Adwokacka, po rozpatrzeniu tej sprawy na nadzwyczajnem posiedzeniu w dn. 18 Maja 1926 r., uznała:

1) że działalność zawodowa adwokata jest oparta na niezależności zawodu i na bezpośredniości stosunku adwokata do osób, zwracających się doń o pomoc prawną;
2) że uprzednia ingerencja Rady Adwokackiej co do przyjmowania przez adwokata obrony z wyboru w sprawie konkretnej, a tembardziej w całej kategorji spraw byłaby sprzeczna z zasadą niezależności adwokata, jako obrońcy;
3) że zakaz podejmowania obrony w pewnej kategorji spraw nie byłby zgodny z przepisami, normującymi wybór obrońcy przez oskarżonych według ustawy post. karn. (art. 565 i nast. UPK.), wyznaczanie zaś obroń-

ców z urzędu (w myśl art. 566 i 566[1] UPK) nie jest równoznaczne dla oskarżonego z obroną z wyboru, jako instytucją, niezbędną dla prawidłowego wymiaru sprawiedliwości;

4) że obawy Rady Adwokackiej w Lublinie co do rzekomego pochodzenia honorarjów w sprawach komunistycznych, o ile znajdują podstawę w faktach stwierdzonych, mogłyby i powinny stanowić podstawę do represji dyscyplinarnych, nie mogą natomiast uzasadnić potrzeby ogólnego zakazu przyjmowania obron w sprawach komunistycznych;

5) że wydawanie ogólnego zakazu przyjmowania obron w sprawach komunistycznych nie dało by się usprawiedliwić ani ze stanowiska niezależności adwokatury i jej zadań, ani ze stanowiska prawnego;

6) zarazem Rada Adwokacka w Warszawie uważa, iż sposób prowadzenia obron w sprawach komunistycznych i zachowanie się adwokata, jako obrońcy w tych sprawach, mogą i powinny ulegać bacznemu i wszechstronnemu nadzorowi władzy dyscyplinarnej korporacyjnej i pociągać za sobą w razie potrzeby jaknajsurowsze represje.

Do wskazanej opinji Rady zgłosili vota separata poszczególni członkowie Rady, wnosząc bądź o skreślenie całkowite p. 6 opinji (głosy dwuch członków Rady) bądź też, wnosząc z wraz trzema innymi członkami Rady o dokonanie zmian redakcji tego punktu 6-go przez dodanie po słowach „sposób prowadzenia obron w sprawach komunistycznych" słów „jak i we wszystkich innych sprawach", bądź też o skreślenie w p. 6 opinji słów: „w tych sprawach" i „w sprawach komunistycznych".

Na posiedzeniu dn. 12—26 czerwca 1926 r. Naczelna Rada Adwokacka postanowiła: 1) uchwałę Rady Adwokackiej w Lublinie z dnia 6 marca 1926 roku w sprawie obron z wyboru oskarżonych o należenie do partji komunistycznej znieść w drodze nadzoru z powodu obrazy art. 24 i 31 dekretu o statucie tymczasowym Palestry Państwa Polskiego, 2) wyjaśnić, że przy wnoszeniu obron w sprawach osób, oskarżonych o należenie do partji komunistycznej, niedopuszczalne są ze strony obrońcy usprawiedliwianie, a tembardziej gloryfikacja zasad komunizmu, jak również niedopuszczalne jest pobieranie przez adwokata honorarjum od osób i organizacji, co do których zachodzi uzasadnione podejrzenie finansowania ich przez trzecią Międzynarodówkę; 3) polecić Radom Adwokackim rozciągnąć baczną kontrolę nad stosowaniem się adwokatów do zasad, ustalonych w p. 2-im uchwały niniejszej.

O powyższej uchwale Naczelnej Rady Adwokackiej Rada powiadomiła członków Izby komunikatem z dn. 26 sierpnia 1926 r.

Postępowanie karne przeciwko adwokatom. Zgodnie z art. 39 statutu tymczasowego Palestry władze sądowe zawiadomiły Radę Adwokacką w okresie sprawozdawczym o wszczęciu postępowania przeciwko adwokatom w czterech wypadkach: z art. 157 Kod. Karn., z art. 156 Kod. Karn., z art. 154 cz. II Kod. Karn. i art. 532 p. 3 Kod. Karn. Postępowanie w dwuch ostatnich sprawach zostało przez władze sądowe umorzone, w sprawie drugiej z art. 156 K.K. uprawomocnił się wyrok uniewinniający, sprawa pierwsza jest w biegu.

W stosunku do jednego aplikanta adwokackiego wszczęto a następnie umorzono postępowanie karne z oskarżenia według artykułu 111 Kod. Karn.

Dwaj aplikańci adwokaccy zostali skazani prawomocnym wyrokiem na 1 miesiąc twierdzy każdy z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg jednego roku w sprawie z oskarżenia z artykułu 481 Kod. Karnego (udział w pojedynku).

Reklamowanie się adwokatów. Zarzut reklamowania się w artykułach prasowych, podniesiony przez jednego z Delegatów Rady przeciwko członkowi Izby — stał się w roku sprawozdawczym przedmiotem postępowania dyscyplinarnego.

Inny zarzut tego samego rodzaju (reklamowanie się przez rozsyłanie druków), zgłoszony do Rady przez Urząd Administracyjny, również uległ ocenie Sądu Dyscyplinarnego.

W kwestji ogłaszania nazwisk adwokatów w części reklamowej Spisu Abonentów Warszawskiej Sieci Telefonicznej Rada uznała umieszczanie nazwisk adwokatów w tej części Spisu Abonentów za niepożądane, a umieszczanie nazwisk w rozmiarach, przekraczających normalny, za niedopuszczalne.

Starania o podniesienie punktualności w czynnościach zawodowych i o wzajemne ułatwianie pracy. Do Rady Adwokackiej dochodziły często głosy niezadowolenia członków Izby, że niektórzy adwokaci, zwłaszcza młodsi, oraz aplikanci adwokaccy, nie stawiając się na rozprawę sądową w oznaczonej godzinie, ograniczają się do zapisania nazwisk na wokandzie bez uprzedniego porozumienia się z adwokatem, występującym w danej sprawie ze strony przeciwnej. Naraża to, rzecz prosta, kolegów przeciwników na długotrwałe nieraz oczekiwanie i stratę czasu oraz, co gorsza, utrudnia im załatwienie innych spraw i czynności, przypadających w tym samym dniu.

Rada Adwokacka zwracała już w roku 1925-ym/ komunikat z dnia 8 kwietnia 1925 r., ogłoszony w Nr. 5 „Palestry”

str. 812 / uwagę członków Izby na to, że nieprzestrzeganie godzin wyznaczonych terminów powoduje trudności w pracy Sądów i adwokatów, punktualnie przybyłych na rozprawy.

W ciągu roku sprawozdawczego Rada w komunikacie z dnia 10 lutego 1927 r. ponownie zwracała uwagę członków Izby na powyższą stronę życia zawodowego, zalecając członkom Izby następujące wskazówki: 1/ jako zasady, przestrzegać należy punktualnego stawiania się adwokatów na posiedzenia sądowe, 2/ w razie uzasadnionej przeszkody należy porozumieć się zawczasu, najlepiej w przeddzień terminu, z adwokatem strony przeciwnej co do godziny, która dla obu stron będzie możliwa, 3/ o ile obrońca strony przeciwnej nie jest ustanowiony i nie jest skądinąd znany adwokatowi, który na rozprawę sądową punktualnie przybyć nie może, ten ostatni powinien, zapisując się na wokandę, zanotować, o której godzinie przybędzie, a jeśli to możliwe, wskazać zarazem, w jakim sądzie lub instytucji się znajduje, by umożliwić w ten sposób, w razie potrzeby, porozumienie się ze sobą.

4. Działalność Sądu Dyscyplinarnego.

W okresie sprawozdawczym do dn. 10 marca Sąd Dyscyplinarny miał do osądzenia ogółem 83 sprawy w czem:

spraw pozostałych z r. 1925/26	20
przekazanych przez Radę Adwokacką w roku sprawozdawczym	63*)

Sąd odbył 8 posiedzeń gospodarczych, w których rozstrzygał kwestje incydentalne oraz 30 posiedzeń sądowych, których wokanda obejmowała ogółem 198 spraw, niektóre jednak sprawy parokrotnie wracały na sesję sądową.

Spraw z udziałem Prokuratora Sąd rozpoznał 13.

Z ogólnej liczby 83 spraw Sąd Dyscyplinarny umorzył 7, a w 56 sprawach wydał wyroki.

Spraw do osądzenia pozostało 20.

W ogólnej liczbie 56 wydanych wyroków, które dotyczyły ogółem 43 adwokatów i 4-ch aplikantów adwokackich, było:

wyroków uniewinnających	23
„ skazujących	33

*) Powyższa cyfra nie obejmuje spraw o niewpłacenie składek, które w ogólnej liczbie 45 (w tem sprawy 15 kolegów, zamieszkałych na prowincji) Rada postanowiła skierować do sądu dyscyplinarnego na posiedzeniu w dniu 1 Marca 1927 r.

Wymierzono kary następujące:

udzielono przestrogi	w 11	wypadkach
,, napomnienia	w 7	,,
skazano na naganę	w 7	,,
skazano na zawieszenie w czynnościach zawodowych ogółem . . .	w 7	,,
w tej liczbie:		
na 1 miesiąc	w 2	wypadkach
na 3 miesiące	w 1	,,
na 6 miesięcy	w 2	,,
na 1 rok	w 2	,,
zastosowano wykreślenie z listy adwokatów	w 1	wypadku

Skarg apelacyjnych od skazujących wyroków było 4.

Orzecznictwo Sądu Dyscyplinarnego. Poniżej umieszczamy ważniejsze tezy z orzeczeń Sądu Dyscyplinarnego:

1. Wszelkiego rodzaju zabiegi ze strony adwokatów w celu zdobycia klijenteli są niewłaściwe, zwłaszcza zaś niedopuszczalne jest pozyskiwanie jej za pośrednictwem osób trzecich w szczególności swych pracowników kancelaryjnych, którzy mogą być bezpośrednio w tem zainteresowani (Nr. 11/26. 24.IV. 1926 r.)

2. Nie jest właściwe prowadzenie kancelarji w lokalu, zajmowanym przez dependenta na mieszkanie prywatne, gdyż stwarza stosunek pewnej zależności faktycznej od tego pracownika. (Nr. 11/26. 24. IV. 1926 r.)

3. Klijent, przybywając do kancelarji adwokata, winien mieć gwarancję, że pod każdym względem poprawnie będzie traktowany, dlatego też dopuszcza się poważnego wykroczenia adwokat, pozwalający na znieważenie klijenta w swej kancelarji i w swej obecności i nie reagujący na to w sposób odpowiedni. (Nr. 11/26. 24. IV. 1926 r.)

4. Aczkolwiek art. 10 Statutu Palestry zabrania adwokatowi jedynie przyjęcia obrony strony lub udzielenia jej porady prawnej w procesie, w którym bronił strony przeciwnej lub udzielił jej porady prawnej, jednakowoż, kierując się ogólnemi zasadami etyki zawodowej uznać wypada, że nie przystoi adwokatowi i nie licuje z powagą i godnością stanu przyjmowanie przez adwokata spraw lub udzielanie porad przeciw osobom, których jest stałym radcą prawnym lub wszystkie ich sprawy prowadzi (Nr. 1/26. 13. III. 1926.)

5. Pożądane jest, by w razie niemożności przybycia na rozprawę adwokat zawiadomił o tem odnośną instancję sądową, chociażby w drodze telegraficznej. (40/26. 11.IX. 1926.)

6. Wykroczenia dyscyplinarne nie ulegają przedawnieniu. (Nr. 79/26. 8. I. 1926.)

7. Uznanie czynu za wykroczenie dyscyplinarne nie jest zależne od okoliczności, czy był on zagrożony karą czy też sankcja nie była ustanowiona. (Nr. 79/26. 8. I. 1926 r.)

8. Adwokat w zasadzie odpowiada za błędy i niedopatrzenia, popełnione przez pracowników kancelarji. (Nr. 69/26. 8. I. 1926 r.)

9. Potęguje winę adwokata okoliczność, że w złożonych Radzie Adwokackiej wyjaśnieniach usiłuje wprowadzić ją w błąd (Nr. 55/26. 18. XII. 1926.)

10. Nie jest właściwe zamieszczenie w liście otwartym — czy przez samego adwokata czy też przez jego kancelarję — żądania zapłaty honorarjum z zagrożeniem procesem sądowym. (N. 80/25. 23. I. 1926.)

11. Korzystając z zapewnionej przez ustawę wolności słowa przy wykonywaniu obowiązków zawodowych, adwokat winien baczyć, by wolności tej z czyjąkolwiek krzywdą nie nadużyć. Adwokatura musi wymagać od swych członków należytego opanowania ich pism i przemówień co do treści i formy i całkowitej pod tym względem poprawności adwokatów, a przeto użycie przez adwokata jakichkolwiek obelżywych zwrotów pod adresem strony przeciwnej jest bezwzględnie niedopuszczalne. (N. 74/25. 19. XII. 1925.)

12. Niewłaściwa forma wystąpienia aplikanta adwokackiego wobec sądu, gdy nie była ona wywołana przez niewłaściwe ustosunkowanie się do sądu, ani zamiar zlekceważenia jego powagi, lecz jedynie przez brak obycia adwokackiego i nieświadomość, jak zareagować na nieprawidłowy, zdaniem aplikanta, czyn sędziego, zwłaszcza, gdy aplikant za pośrednictwem patrona przeprosił sędziego, nie zasługuje na represję. (N. 25/1926 8. V. 1926.)

13. Uchybia powadze Rady Adwokackiej i zasługuje na represję adwokat, gdy w piśmie do Rady zamiast rzeczowego wyjaśnienia sprawy daje wyraz swemu podrażnieniu, kwalifikując w sposób niewłaściwy decyzje władzy korporacyjnej, jako „rady, o które nie prosił” i „monity, na które nie zasłużył”. (N. 9/26. 20. III. 1926.)

14. Niegrzeczne zachowanie się urzędnika sądowego względem adwokata i odmowa okazania akt w godzinach nieurzędowych, aczkolwiek adwokat specjalnie w celu obejrzenia tych akt przyjechał z innej niejscowości, nie usprawiedliwia użycia zwrotów uwłaczających kanceliście. (N. 7/26. 29. V. 1926.)

5. Konsultacje dla niezamożnej ludności. Obrony z urzędu. Pomoc prawna w sprawach przeciwko adwokatom. Spory o honorarja adwokackie.

Konsultacje przy Sądzie Okręgowym w Warszawie. W okresie sprawozdawczym od dn. 12 marca 1926 r. do dn. 11 marca 1927 roku niezamożnej ludności m. st. Warszawy udzielono 3.791 porad. Liczba dyżurów wynosiła 122; dyżury odbywały się trzy razy tygodniowo w lokalu Izby przy Sądzie Okręgowym. W każdym dyżurze brało naogół udział po dwuch adwokatów i dwuch aplikantów adwokackich.

Porady dotyczyły przeważnie kwestji z dziedziny prawa cywilnego, w szczególności dotyczyły spraw t. zw. „mieszkaniowych" i przerachowania wierzytelności. Porady w materji prawa karnego dotyczyły spraw o obelgi (art. 530 K.K.) i dokonanie czynu gwałtownego (art. 475 K.K.)

Konsultacje na prowincji. Wobec braku odpowiednich pomieszczeń w lokalach Sądów Okręgowych konsultacje w niektórych miastach prowincjonalnych nie rozwijają się tak, jakby sobie tego życzyła miejscowa adwokatura. Ten stan rzeczy ulega jednak obecnie zmianie i konsultacje w tych miastach znajdują się w okresie należytego organizowania działalności.

W niektórych miastach konsultacje są zorganizowane całkowicie.

Jak wynika ze sprawozdań, nadesłanych Radzie, podczas konsultacji przy Sądzie Okręgowym w Łodzi udzielono w czasie od 23 lutego 1926 r. do 10 marca 1927 r. — 412 porad przeważnie w sprawach unieważnienia aktów włościańskich i sprawach t. zw. „lokatorskich".

Dyżury odbywały się 2 razy tygodniowo przy udziale 1-go adwokata i 1 aplikanta adwokackiego.

Podczas konsultacji przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu w czasie od 21 października 1926 r. do dn. 14 marca 1927 r. udzielono 185 porad osobom niezamożnym; konsultacje odbywały się 2 razy na tydzień w godzinach między 12—2 pp. w pokoju adwokackim.

Na początku r. 1927 frekwencja interesantów znacznie zmalała (1—3 osób podczas dyżuru) tak, że w początku lutego umieszczono w gazetach wzmianki z przypomnieniem o konsultacjach, co wzmogło frekwencję do liczby 10—12 osób podczas dyżuru.

Zdaniem Delegata Rady konsultacje przyczyniły się do znacznego wzrostu ilości spraw cywilnych, prowadzonych przez

adwokatów na prawie ubogich (ilość tych spraw z urzędu wynosi około 2 miesięcznie na każdego adwokata).

Podczas konsultacji przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, wyznaczanych 2 razy tygodniowo przy udziale kolejnym jednego adwokata i 1 aplikanta adwokackiego, — w czasie od maja 1926 r. do 12 marca 1927 r. udzielono bezpłatnych porad 76 osobom.

Korzystanie z konsultacji przez tak nikłą liczbę osób tłomaczy Delegat Rady oddziaływaniem na ludność ubogą wzmagających się liczebnie biur pisania próśb i pokątnych doradców.

Obrony z urzędu w Sądach i Najwyższym Trybunale Administracyjnym. Na zasadzie art. 25 statutu tymczasowego Palestry, Dziekan wyznaczył w 351 wypadkach z pośród członków Izby obrońców z urzędu w toczących się w Sądach Warszawskich sprawach cywilnych osób, korzystających z prawa ubogich; w sprawach takich w sądach prowincjonalnych wyznaczył Dziekan Rady obron z urzędu 46, czyli ogółem przyznano obronę z urzędu w 397 wypadkach (w roku poprzednim 416); nie są tu jednak liczone obrony z urzędu, wyznaczane przez Delegatów Rady bezpośrednio.

Ponieważ zwracanie się do Rady w Warszawie lub do Dziekana Rady o wyznaczenie obrońców z urzędu w sprawach, toczących się w Sądach prowincjonalnych, powoduje zbędną stratę czasu — Rada — zgodnie z ustalonemi uprawnieniami swych Delegatów zwróciła uwagę Sądów i Delegatów o możliwości i praktycznej potrzebie załatwiania spraw wyznaczania obrońców z urzędu bezpośrednio przez Delegatów i prosiła o powiadomienie o tem ludności.

W sprawach będących w biegu w Najwyższym Trybunale Administracyjnym wyznaczono obron z urzędu 67 (w roku ubiegłym 25).

Zastępstwa w obronach z urzędu w sprawach karnych. Spraw o zastępstwa w obronach karnych załatwiono w okresie sprawozdawczym 732 (w roku poprzednim 503). Opłata za zastępstwo wynosiła, jak w roku ubiegłym zł. 40, z czego 35 zł. dla zastępcy, a 5 zł. na fundusz rezerwowy. W wypadkach, gdy sprawy ciągnęły się dłużej niż jeden dzień — zastępcy na skutek odnośnych próśb wypłacano wynagrodzenie dodatkowe.

Zastępstwa patronów wyznaczonych z urzędu w charakterze obrońców w sprawach karnych przez aplikantów, pracujących pod ich kierunkiem. Z uwagi na stosunek stałej współpracy, jaki łączy patrona z aplikantem adwokackim, pracującym pod jego kierunkiem, Rada Adwokacka uznała za niezbędne poczynić ulgi dla patronów, którzy w obronach z urzędu w sprawach karnych pragną zastąpić się przez aplikantów, pracujących w ich kancelarjach.

Konieczne jednak było pozostawienie formalnego załatwienia tych spraw w trybie ogólnym w Radzie Adwokackiej.

Wobec tego w odpowiedniej uchwale Rada Adwokacka ustaliła, że zastępstwa takie winny być załatwiane w normalnym trybie zastępstw przez Radę Adwokacką, która wyda odnośne zaświadczenie aplikantowi-zastępcy i że patroni w powyższych sprawach zwolnieni są od uiszczania normalnej opłaty za zastępstwa w obronach z urzędu, uiszczają jednak sumę 5 zł. tytułem opłaty manipulacyjnej.

Wyznaczanie obrońców płatnych. Obrońców płatnych na skutek odpowiednich podań wyznaczono jedynie w dwóch wypadkach (w roku ubiegłym w 4-ch).

Zakres obowiązków adwokata, wyznaczonego do prowadzenia z urzędu spraw osób, korzystających z prawa ubogich. W ubiegłym roku (1925/26) Rada Adwokacka rozważała zagadnienie co do obowiązku adwokata, wyznaczonego do prowadzenia z urzędu spraw osób, którym przyznano prawo ubogich, prowadzenia sprawy oprócz instancji merytorycznych również i w postępowaniu kasacyjnem*) i w myśl art. 31 lit. b. statutu Palestry przedstawiła Naczelnej Radzie Adwokackiej wniosek o uznanie, że dla strony, korzystającej z prawa ubogich Rada Adwokacka mianować może na jej prośbę adwokata, celem założenia kasacji od wyroku drugiej instancji, po rozważeniu w każdym poszczególnym wypadku zasadności takiego żądania, że natomiast adwokaci, wyznaczeni do prowadzenia spraw cywilnych z urzędu *mają w zasadzie obowiązek przeprowadzenia tych spraw, stosownie do zachodzącej potrzeby, w dwuch instancjach merytorycznych.*

Powyższe wnioski Rady Adwokackiej zostały zaaprobowane przez Radę Naczelną w uchwale z d. 27 lutego 1926 roku i zgodnie z p. b art. 31 Statutu tymczasowego Palestry zostały przesłane Radom Okręgowym dla należytego stosowania. Jednak w uchwale późniejszej, dotyczącej tej samej kwestji, Rada Naczelna ograniczyła ten obowiązek adwokata w *drugiej instancji* przez wskazanie, że obowiązek ten „ciąży adwokata stawającego w pierwszej instancji, *o ile mieszka on w mieście siedziby Sądu Apelacyjnego*” (Uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej z d. 29 maja 1926 r.)

W tejże uchwale Naczelna Rada Adwokacka zatwierdziła wniosek Rady Adwokackiej w Warszawie w kwestji *zasadniczego braku obowiązku dla adwokata*, pro-

---

*) Sprawozdanie Rady Adwokackiej w Warszawie za rok 1925/26 str. 38 „Palestra" № 6—7. 1926 r. str. 894.

wadzącego z urzędu sprawę osoby ubogiej — p r o w a d z e n i a c z y n n o ś c i e g z e k u c y j n y c h, za wyjątkiem takiego poszczególnego wypadku, gdy Dziekan wyznaczy osobie ubogiej obrońcę, celem okazania jej pomocy prawnej w postępowaniu egzekucyjnem.

W odnośnej uchwale z d. 14 kwietnia 1926 r. Rada Adwokacka z jednej strony brała pod uwagę art. 13 Statutu tymczasowego Palestry, w myśl którego adwokat prowadzi z urzędu bezpłatnie sprawy osób, którym przyznano prawo ubogich, to znaczy, że obowiązek adwokata do prowadzenia bezpłatnego sprawy rozciąga się tylko na czynności, co do których osoba uboga została zwolniona od opłat postępowania sądowego, z drugiej zaś strony liczyła się z tem, że w naszych warunkach ingerencja adwokata do postępowania egzekucyjnego powinna się ograniczać do napisania odpowiednich deklaracji do komornika o dokonanie zajęcia, zarządzenie licytacji i t.p., a przy braku uświadomienia ludności co do form postępowania egzekucyjnego — napisanie tego rodzaju deklaracji może być połączone dla strony, korzystającej z prawa ubogich ze znacznemi trudnościami, dla których przezwyciężenia pożądane jest delegowanie obrońcy.

Obrony z urzędu w Izbie III Sądu Najwyższego. W związku z prośbą jednego z członków Izby o zwolnienie go od obowiązków obrońcy z urzędu w Izbie III Sądu Najwyższego ze względu na brak znajomości prawa karnego austryjackiego, z którym petent, jak to wyłuszcza w prośbie, nie miał obowiązku zapoznawać się, praktykując jedynie w okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie, Rada Adwokacka, której Sąd Najwyższy wskazaną prośbę przesłał dla wydania opinji, uznała, że

1) Sąd Najwyższy najzupełniej zasadnie, zgodnie z przepisem art. 347 Austr. Ust. Post. Karnego wyznaczył w danym wypadku obrońcą z urzędu adwokata z listy obrońców siedziby Sądu Najwyższego,
2) prawnie wyznaczony obrońca nie może powoływać się na nieznajomość ustaw.

Wobec tych motywów oraz w związku z analogiczną uchwałą Rady Adwokackiej (z d. 6 marca 1923 r.) w kwestji obron z urzędu w Izbie V Sądu Najwyższego Rada postanowiła: uznać, że motywy wspomnianego podania do Sądu Najwyższego o zwolnienie od obowiązków obrońcy z urzędu nie są zasadne.

Zarazem jednak Rada uznała za pożądane, aby na przyszłość obrońców z urzędu do spraw w Izbie III Sąd Najwyższy raczył wyznaczać przedewszystkiem z pośród tych adwokatów, zamieszkałych w Warszawie, którzy bądź praktykowali, jako adwokaci, na obszarze byłego zaboru austryjackiego,

bądź którzy występują w Izbie III Sądu Najwyższego z wyboru.

Jednocześnie Rada postanowiła wezwać adwokatów, wymienionych w końcowym ustępie uchwały do zarejestrowania się w Radzie Adwokackiej i prosić P. Prezesa Izby III. Sądu Najwyższego, aby w wypadkach potrzeby wyznaczenia obrońcy z urzędu zechciał zwrócić się do Rady.

Pomoc prawna w sprawach przeciwko adwokatom. Starając się zapewnić należytą pomoc prawną osobom, które z odpowiedniemi prośbami do Rady się zwracały, i licząc się z tem, że względy koleżeństwa mogą utrudnić znalezienie odpowiedniego zastępcy w sprawach przeciwko adwokatom, Rada Adwokacka wydawała w tych, nielicznych zresztą, wypadkach sporów w odpowiednich uchwałach zaświadczenia, że nie zachodzą z jej strony przeszkody do wytoczenia sprawy.

Wydanie uchwały poprzedzała pojednawcza interwencja Dziekana Rady, mająca na celu polubowne załatwienie sporu.

Rada uchylała się jednak od interwencji w sprawach, mających wyraźny charakter czysto cywilnego sporu co do interpretacji prawa lub w sprawach honorowych.

Spory o honorarja adwokackie. Od członków Izby wpłynęło w roku sprawozdawczym ogółem 35 podań w kwestji określenia wysokości honorarjum adwokackiego i udzielenia upoważnienia do wystąpienia w tych sprawach na drogę sądową. W roku ubiegłym podań w tej materji złożono 28.

Z ogólnej liczby 35 podań pozostawiono bez rozpoznania wobec braku dostatecznych danych — jedno. W 30 wypadkach udzielono upoważnienia do wystąpienia na drogę sądową (w roku ubiegłym 23). 4 wypadki sporów załatwiono polubownie (w roku ubiegłym 3).

Z reguły w każdym wypadku sporu co do wysokości honorarjum strony wzywane są do Dziekana Rady w celu polubownego załatwienia sprawy. Gdy ta akcja pojednawcza rezultatu nie osiąga, sprawa ulega rozpoznaniu Rady, która w każdym wypadku ocenia, czy wysokość żądanego honorarjum jest usprawiedliwiona wobec okoliczności danej sprawy. Rada bierze przy tem rozważaniu pod uwagę wartość objektu sporu oraz jakość i ilość pracy adwokata.

W jednym wypadku spór dotyczył honorarjum, określonego przez Radę w wysokości 20.000 zł.; w innym sumy 7.500 złotych w złocie. Obok upoważnień do sądowego dochodzenia pretensji tak znacznych Rada wydawała upoważnienia, dotyczące sądowego ściągania należności w sumie kilku i paruset złotych, a nawet sum w wysokości złotych kilkudziesięciu.

Jak to już zaznaczono wyżej*) Rada Adwokacka stoi na stanowisku, że dochodzenie sądowe wszelkiej należności, przypadającej adwokatowi tytułem honorarjum, wymaga upoważnienia ze strony Rady.

6. Życie wewnętrzne Izby.

Utrzymanie łączności z adwokaturą całego okręgu Izby. Pragnąc utrzymać i wzmocnić łączność pomiędzy Radą Adwokacką a adwokaturą prowincjonalną, Dziekan Rady, poza stałą i częstą korespondencją z Delegatami Rady, mającą na celu dokładne poinformowanie kolegów poza Warszawą co do prac i zamierzeń Rady Adwokackiej, odwiedził w roku sprawozdawczym Łomżę i Kalisz, serdeczne zaś przyjęcie Dziekana przez kolegów w tych miastach i podziękowania, składane mu za przybycie, świadczą dobitnie, iż zabiegi w kierunku nawiązania ścisłego związku z członkami Izby osiągnęły wynik pożądany.

Dziekan Rady uczestniczył w obchodzie jubileuszowym, urządzonym w Piotrkowie ku uczczeniu 50-lecia pracy zawodowej adwokata Dobrosława Kleyny, Delegata Rady Adwokackiej, i wygłosił podczas tego obchodu przemówienie na cześć jubilata.

Wreszcie, wielokrotnie niestety, Dziekan Rady i członkowie Prezydjum odprowadzali na miejsce wiecznego spoczynku śmiertelne szczątki zmarłych w roku sprawozdawczym członków Izby i przedstawicieli Magistratury.

Wspomnienie pozgonne. W okresie sprawozdawczym zmarli następujący członkowie Izby:*) 1) WINTEROK Wilhelm w Warszawie, 2) LIKIERT Nikodem — w Warszawie, 3) KRYSIŃSKI Leon — w Warszawie, MIŁKOWSKI Eugenjusz — w Warszawie, 5) BRZOSKO Piotr — w Suwałkach, 6) KIERSNOWSKI Jan — w Warszawie, 7) COHN Leon — w Warszawie, 8) POLAK Stanisław — w Warszawie, 9) WAYDEL Emil — w Warszawie, 10) EYSYMONTT Józef — w Warszawie, 11) ENGELHARDT Piotr — w Kaliszu, 12) WITOWSKI Edward — w Sosnowcu, 13) KURATOWSKI Marek — w Warszawie.

Rada dawała odpowiedni wyraz czci dla Ich pamięci podczas swych posiedzeń i wzywa Zgromadzenie Walne do wyrażenia tych samych uczuć żalu i hołdu.

Pokoje adwokackie. W wykonaniu warunków pożyczki, zaciągniętej w swoim czasie na umeblowanie pokojów adwokackich w Sądzie Okręgowym na posiedzeniu Rady Adwokac-

---

*) Patrz str. 19 Sprawozdania.
*) Nazwiska podane są w kolei według dat zgonu.

kiej w dniu 15 Lutego 1927 r. wylosowano 40 dalszych udziałów.

W pomieszczeniu Izby w Sądzie Okręgowym założono dodatkowo nowy aparat telefoniczny.

Współpraca członków Izby w pracach Rady. Jak to zaznaczono wyżej w dziale organizacji prac Rady, szereg kolegów członków Izby brał udział w komisjach bądź stałych, bądź też powoływanych przez Radę do opracowania poszczególnych zagadnień. Członkowie Izby — na zaproszenie Dziekana — brali też udział w poszczególnych posiedzeniach Rady, przeznaczonych na omawianie spraw specjalnych.

Samopomoc i ubezpieczenia. Trudności finansowe, jakie wraz z całym krajem przeżywa adwokatura, odczuwając dotkliwie obniżenie się ogólnego poziomu zarobków, uczyniły tem niezbędniejszą finansową pomoc wzajemną, której dane szczegółowe podane są w dziale 12-ym niniejszego sprawozdania, dotyczącym zarządzania funduszami Izby.

Poza tą pomocą, przedmiotem troski Rady było możliwe w naszych warunkach udoskonalenie tego najskromniejszego zabezpieczenia losu najbliższych adwokata na wypadek jego zgonu, jaką zapewnia członkom Izby istniejący ,,Statut zapomóg pośmiertnych'' — w kierunku zmniejszenia kosztów tego zabezpieczenia oraz ukształtowania go w sposób, zabezpieczający w minimalnym bodaj zakresie starość ubezpieczonych. Wobec inicjatywy w tym względzie Dziekana Rady zgłosili się do niego przedstawiciele Szwajcarskiego Towarzystwa Ubezpieczeń ,,*Nefchâteloise*'', Krakowskiego Towarzystwa Ubezpieczeń i Tow. Ubezpieczeń ,,Przezorność''.

Przedstawicielom tych Towarzystw Dziekan Rady przedstawił zebrane dane co do wieku wszystkich członków Izby i zażądał złożenia oferty co do wysokości składki asekuracyjnej od 1 członka Izby przy ubezpieczeniu kapitału w sumie 14.000 zł. w złocie, płatnego bądź po śmierci uczestnika ubezpieczenia, bądź też po dożyciu do lat 65. Oferta do chwili drukowania sprawozdania jeszcze nie wpłynęła.

Zgodnie z określonym w statucie charakterem zapomogi, wypłacanej blizkim z mocy Statutu zapomóg pośmiertnych, Rada wyjaśniła jednemu z Banków, który z sumy zapomogi pragnął otrzymać pokrycie weksli zmarłego adwokata, że zapomoga ta nie należy do masy spadkowej.

Pragnąc stworzyć podstawy zabezpieczenia emerytalnego dla swych pracowników biurowych, Rada Adwokacka na posiedzeniu w d. 8 marca 1927 r. powołała komisję, złożoną z b. Dziekana Sokołowskiego i członków Rady Białaszewicza i Bojanowicza dla opracowania odpowiednich wniosków.

Archiwum Adwokatury Polskiej. Rada przyjęła do wiadomości przedstawiony przez członka Rady W. Szumańskiego komunikat Zarządu Oddziału Warszawskiego Związku Adwokatury Polskiej o utworzeniu przy tym Oddziale Związku „Archiwum Adwokatury Polskiej".

Zadaniem „Archiwum" jest zebranie i zinwentaryzowanie akt spraw o charakterze polityczno-społecznym z przeszłości naszej i z doby współczesnej. Przy tym samym archiwum powstaje Bibljoteka, której wyłącznym zadaniem będzie zbieranie dzieł z dziedziny historji organizacji adwokatury wogóle, w pierwszym rzędzie adwokatury polskiej.

Do „Archiwum" wpłynęły już akta adwokatów ś.p. Chrystowskiego i Krzyckiego oraz adwokatów Berenzona i Lednickiego.

O powstaniu tej nowej, a tak doniosłej instytucji Rada powiadomiła swych Delegatów.

Na propozycję Oddziału Warszawskiego Związku Adwokatury Polskiej Rada uchwaliła wypłacać na koszty utrzymania „Archiwum" zapomogę miesięczną stałą w sumie złotych 50.

Budowa domu prawnictwa polskiego. Walne Zgromadzenie Izby Adwokackiej, odbyte w dn. 27 marca 1926 r., po zapoznaniu się z przedstawionym przez Dziekana projektem budowy domu prawnictwa polskiego, uznając, że w interesie powagi prawnictwa polskiego leży pozyskanie własnej siedziby w stolicy Państwa, że inicjatywę w tym kierunku podjąć powinna adwokatura, że środki na ten cel potrzebne mogłyby być otrzymane bądź w drodze zapisów wśród prawników polskich na pożyczkę, hipotecznie zabezpieczoną i odpowiednio oprocentowaną, bądź też zaczerpnięte z funduszów żelaznych Izby Adwokackiej, bądź wreszcie uzyskane w formie kredytów długoterminowych, — uchwaliło wyłonić Komitet w składzie adwokatów Boguckiego A., Chabielskiego I., Eberhardta H., Ettingera M., Grodzińskiego N., Sokołowskiego Z., Szacińskiego M., Zdanowicza B. i Żołędziowskiego K. i poleciło temuż przestudjowanie projektu zarówno pod względem technicznym, jak i finansowym oraz przedsiębranie wszelkich kroków i czynności prawnych celem zrealizowania, w zależności od konjunktur, rzeczonego projektu.

W myśl uchwały Walnego Zgromadzenia, Komitet władny jest imieniem Izby Adwokackiej określić wszystkie warunki zapisów na zaciągnąć się mającą pożyczkę i wystawiać odnośne zobowiązania, nabyć w Warszawie nieruchomość za cenę i pod warunkami, jakie za stosowne uzna, korzystać z kredytów w instytucjach finansowych, państwowych lub prywatnych, zawierać umowy z przedsiębiorcami i dostawcami, za-

bezpieczać wszelkie zobowiązania na hipotece nabyć się mającej nieruchomości, sporządzać akty i projektować treści do wykazów hipotecznych, reprezentować Izbę Adwokacką przy wykonywaniu powierzonych mu czynności ,wobec władz, urzędów i osób prywatnych, działając we wszystkich tych wypadkach w składzie pięciu swoich członków.

Na pierwszem posiedzeniu w d. 5 maja 1926 r. Komitet ukonstytuował się jak następuje: na przewodniczącego powołano adw. Zygmunta Sokołowskiego, na sekretarza zaś adw. Mieczysława Ettingera. Komitet omówił wszechstronnie sposoby urzeczywistnienia projektu a m. in. zastanawiał się nad tem, co jest bardziej wskazane, czy nabycie już gotowego domu i przystosowanie go do potrzeb Izby Adwokackiej i innych Zrzeszeń Prawniczych, czy też kupno placu, celem wzniesienia na nim nowego gmachu; zasięgano przytem opinji budowniczych.

W rezultacie Komitet zatrzymał się na tej drugiej koncepcji.

Wypadki majowe, zachwianie się kursu złotego, a następnie ferje letnie przerwały na kilka miesięcy prace Komitetu, nie przestał on jednak propagować śród członków Izby myśli budowy domu.

Po ferjach Komitet opracował warunki zapisów na zaciągnąć się mającą pożyczkę, które brzmią, jak następuje:

1. Pożyczka ma być użytą na budowę w stolicy Domu Prawnictwa Polskiego, przedewszystkiem zaś na kupno placu w odpowiedniej dzielnicy miasta. W domu tym znaleźć się mają pomieszczenia dla Izby Adwokackiej, Rad Adwokackich Warszawskiej i Naczelnej, oraz dla wszystkich Zrzeszeń i Instytucji prawniczych o celach naukowych, zawodowych lub towarzyskich.

2. Zapisy przyjmowane będą wyłącznie od prawników polskich bez różnicy zawodu.

3. Pożyczka będzie zabezpieczona na hipotece nabyć się mającej nieruchomości i oprocentowana w stosunku 5 od sta rocznie.

4. Pożyczka będzie wypuszczona w obligacjach, opiewających na złote w złocie. Wszystkie zapisy na pożyczkę będą przerachowane na złote w złocie, podług kursu dnia wpłaty.

5. Po zamknięciu zapisów zwołane będzie zebranie wszystkich zapisujących się na pożyczkę, które wyłoni z pośród siebie Komitet właścicieli obligacji.

6. Komitet budowy Domu Prawnictwa Polskiego w porozumieniu z Komitetem właścicieli obligacji określi wysokość odcinków, w jakich będzie wypuszczona pożyczka, sposób jej umorzenia oraz wszelkie inne warunki.

Po wydrukowaniu odpowiednich deklaracji Komitet zabrał się energicznie do zbierania zapisów na pożyczkę, pragnąc przed przystąpieniem do dalszej pracy zorjentować się, na jaką kwotę pożyczki liczyć można. Zadanie to było niełatwe, gdyż wobec wątpliwej skuteczności odezwy, wystosowanej do ogółu, należało z każdym zapisującym się osobno omawiać sprawę, zachęcać i nakłaniać. Mimo to, przewodniczący Komitetu zdołał zebrać zapisy od trzydziestu kilku adwokatów na sumę około 100.000 złotych. Kwota ta nie daje dokładnej miary możliwości finansowych Izby, gdyż nie zetknięto się jeszcze z wielu kolegami, którzy niewątpliwie przyczynią się do realizacji projektu.

Komitet w osobie przewodniczącego zwracał się również do członków różnych zrzeszeń prawniczych i urządzał zebrania w celu zaznajomienia ogółu prawnictwa polskiego z ideą budowy własnej siedziby; odwoływał się również do adwokatów, zamieszkałych na prowincji. Praca w tych wszystkich kierunkach jest w toku. Nie tając trudności, jakie wcielenie projektu w czyn napotka i zdając sobie sprawę z dalekiej jeszcze drogi, która ma doprowadzić do celu, Komitet kontynuuje swe prace z wiarą w ich skuteczność.

Budowa pomnika „Wolności we Włocławku. Rada Adwokacka przyjęła do wiadomości zawiadomienie członków Izby we Włocławku o ich inicjatywie budowy pomnika Wolności w tem mieście.

Prasa. Członek Rady Leon Nowodworski wykonywał w ciągu roku sprawozdawczego nadzór nad wszelkiemi publikacjami, umieszczanymi w prasie, a dotyczącemi adwokatury, korzystając z prenumerowanych przez Radę wycinków z gazet.

7. Kierowanie wykształceniem zawodowem aplikantów adwokackich i egzaminami. Uprawnienia aplikantów.

Seminarja. Za przykładem lat ubiegłych, zgodnie ze Statutem, prowadzone były przy Radzie seminarja w celu przygotowania aplikantów do pracy zawodowej.

Ze względu na znaczną ich liczbę aplikanci podzieleni zostali na 2 grupy; zebrania seminaryjne dla każdej grupy odbywały się raz na tydzień. Dla każdej grupy zorganizowane były w odpowiedniej kolei prace z dziedziny poszczególnych gałęzi prawa, tak że każda grupa we wszystkich pracach uczestniczyła.

Stosownie do praktycznego celu seminarjów poświęcone one były przedewszystkiem prawu cywilnemu, handlowemu i hipotecznemu, oraz procedurze cywilnej, prawu karnemu i procedurze karnej, prawu administracyjnemu.

Zajęciami seminarjum z dziedziny prawa karnego kierowali Dziekan oraz adw. Mieczysław Ettinger, wykłady i zaję-

cia z dziedziny prawa cywilnego prowadził adw. Stanisław Goldsztejn, z prawa administracyjnego adw. Stefan Urbanowicz. Adw. Wł. Szatensztejn wygłosił szereg wykładów z zdziedziny prawa skarbowego.

Obok wykładów i zajęć praktycznych z dziedziny wskazanych gałęzi wiedzy prawniczej, omawiano na posiedzeniach seminaryjnych (przeważnie w seminarjum z dziedziny prawa karnego) zagadnienia specjalnie interesujące adwokaturę, a więc kwestje wolności słowa w adwokaturze, tajemnicy zawodowej, odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokata i t. p. Posiedzeń seminarjów w okresie sprawozdawczym było ogółem 54.

Egzaminy. W roku sprawozdawczym Rada Adwokacka powzięła uchwały co do dopuszczenia do egzaminu adwokackiego:

ogółem kandydatów . . . . 70 (w r. ubiegłym 48)
w tej liczbie aplikantów adwokackich
Izby Warszawskiej . . . . 60 („ „ „ 45)
byłych adwokatów przysięgłych . . . 2 („ „ „ 1)
adwokatów Izb, nie podlegających Statutowi Palestry . . . . 4 („ „ „ 1)
urzędników Prokuratorji Generalnej . 4 („ „ „ 1)

Komisja Egzaminacyjna odbyła trzy sesje: Sesja I-sza w dniach 19 i 26 czerwca 1926 r., Sesja II-ga w dniach 23 i 30 października 1926 r. i Sesja III-cia w dniach 19 i 26 lutego 1927 r.

W pracach Komisji Egzaminacyjnej, oprócz członków Rady i kierowników seminarjów na zaproszenie Rady brali udział adwokaci Wacław Brokman, Ludwik Domański, Marek Kuratowski.

Wyniki egzaminów były następujące:

№ Sesji	Poddało się egzaminowi kandydat.			Wyniki egzaminów: Wyniki dodatnie				Przygotowanie niedostateczne wykazało:		
	aplikantów adwokackich	innych	Ogółem zdawało	bardzo dobry	dobry	dostateczny	Ogółem zdało	aplikantów adwokackich	innych	Ogółem nie zdało
I	24	5	29	1	9	11	21	8	—	8
II	16	1	17	—	2	13	15	2	—	2
III	23	1	24	—	3	14	17	6	1	7
Razem	63	7	70	1	14	38	53	16	1	17

Ogółem zdało w roku bieżącym kandydatów 53, w roku ubiegłym 40.

Uroczyste zaprzysiężenie młodych adwokatów. W dniach 3 lipca i 6 listopada 1926 r. oraz 5 marca 1927 r. odbyło się w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie uroczyste zaprzysiężenie aplikantów adwokackich, promowanych na adwokatów w wyniku każdej sesji komisji egzaminacyjnej. Uroczystość zaprzysiężenia przy udziale członków Rady Naczelnej i Rady Adwokackiej zaszczycili swą obecnością na zaproszenie Dziekana Rady, p. Prezes Sądu Apelacyjnego i p. Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej.

Na wszystkich tych uroczystościach Dziekan Rady po odebraniu przysięgi wygłaszał przemówienia, wskazujące na obowiązki młodych adwokatów wobec Sądu, społeczeństwa i korporacji, a przedstawiciele składających przysięgę młodych sił prawniczych w odpowiedziach okolicznościowych, których treść i forma nierzadko stanowiły piękny dowód wysokiej kultury słowa i ducha wśród młodej generacji adwokatury dawali wyraz gotowości spełnienia oczekujących ich zadań z całym zapałem i poświęceniem.

Termin trwania aplikacji adwokackiej. Wyjaśnienie przez Radę Naczelną przepisu art. 14 statutu tymczasowego Palestry. W roku sprawozdawczym Rada Naczelna (dn. 9 października 1926 r.) stwierdziła bezwzględny charakter przepisu art. 14 statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego o dwuletnim terminie aplikacji adwokackiej.

W przytoczonej uchwale Rada Naczelna wskazała, że przy rozstrzyganiu kwestji terminu aplikacji adwokackiej, termin trwania aplikacji sądowej, rozpoczętej po dniu 1 stycznia 1918 roku ponad normalną ilość lat, t.j. ponad dwa lata, niema znaczenia, gdyż art. 6 przepisów przechodnich do Statutu Palestry, przewidujący jedynie w drodze wyjątku łączną czteroletnią aplikację sądową lub adwokacką dla pomocników adwokatów przysięgłych i aplikantów sądowych, którzy rozpoczęli aplikację przed 1 stycznia 1918 r. uwydatnia tem bardziej, że przepis art. 14statutu Palestry należy uważać jako przepis kategoryczny.

Uprawnienie aplikantów adwokackich do pełnienia obowiązków obrońców z urzędu. Rozporządzenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 Grudnia 1926 r. (Dz. Ust. № 127 1926 r. poz. 733) upoważnił Sądy do powierzania obowiązków obrońców z urzędu w sprawach karnych aplikantom adwokackim, w braku adwokatów.

8. Prowadzenie listy adwokatów i aplikantów adwokackich.

Dane liczbowe listy aplikantów adwokackich. Podań o wpisanie na listę aplikantów wpłynęło w ciągu roku sprawozdawczego 119, z roku poprzedniego pozostało niezałatwionych 20, a na rok przyszły pozostaje do załatwienia 41. Załatwiono podań 98.

Ruch na liście aplikantów adwokackich w ciągu okresu sprawozdawczego wskazuje tablica następująca:

Ruch na liście aplikantów adwokackich.

Wpisano				Wykreślono	
z pośród:	Kobiet	Mężczyzn	Razem	powód wykreślenia:	Razem
Aplikantów sądowych	1	97	98	Wciągnięcie na listę adwokatów	47
aplikantów adwokackich innych Izb	—	—	—	przeniesienia do Lublina	1
innych	—	—	—	do sądownictwa . . .	2
Ogółem	1	97	98	Ogółem:	50

Z pośród 98 aplikantów, wpisanych w ciągu roku sprawozdawczego w Warszawie pozostaje 77, a na prowincji 21.

Ogólna liczba aplikantów adwokackich powiększyła się w ciągu roku sprawozdawczego o 48 osób.

Liczby ogólne w stosunku do cyfr roku ubiegłego są następujące:

Data	Było aplikantów adwokackich.				
	Kobiet	Mężczyzn	ogółem	w Warszawie:	Na prowincji:
15.III.1926.	11	127	138	98	40
10.III.1927.	7	179	186	140	46

Dane liczbowe listy adwokatów.

Podań o wpisanie na listę adwokatów wpłynęło w okresie sprawozdawczym (do dn. 10 marca 1927 roku) ogółem 46, z okresu poprzedniego pozostało do załatwienia podań 12.

Załatwiono w okresie sprawozdawczym podań 39, pozostało do załatwienia podań 19.

Wpisano na listę adwokatów:

aplikantów adwokackich Izby	47
członków Magistratury	14
członków Prokuratury	3
urzędników Prokuratorji Generalnej	5
adwokatów Izby Krakowskiej	3
,, ,, Lwowskiej	1
,, ,, Wileńskiej	4
,, ,, Lubelskiej	1
b. adwokatów przysięgłych	5
Ogółem .	83

Wykreślono z listy adwokatów:

Z powodu przejścia do sądownictwa	2
,, przeniesienia siedziby	1
,, śmierci	12
Ogółem .	15

Odmówiono wpisania na listę w trzech wypadkach; w dwuch — z mocy p. c art. 3 Statutu Tymczasowego Palestry P.P., w jednym wypadku z powodu nieodbycia aplikacji, wymaganej przez Statut. Od jednej z uchwał z mocy p. c art. 3 Statutu złożono odwołanie do Rady Naczelnej.

Liczba adwokatów Izby wzrosła w roku sprawozdawczym o 68 osób, z których pozostały w Warszawie 32 osoby, a 36 obrały siedzibę na prowincji.

Lista ogólna adwokatów Izby zawierała do dn. 10 marca 1927 r. ogółem nazwisk osób 798
z czego z siedzibą w Warszawie 560
(w tej liczbie 4 kobiety)
na prowincji zaś 238

Siedzibę zmieniło 6 adwokatów, w tej liczbie 4-ej opuścili Warszawę, przenosząc kancelarje do Lublina, Kalisza, Kutna i Milanówka.

Z okręgów innych Izb przeniosło siedzibę na terytorjum Izby 9 adwokatów.

Wzrost liczebny członków Izby Adwokackiej Warszawskiej wskazuje tablica następująca:

Na dzień	Liczba adwokatów			Liczba aplikantów adwokackich		
	w Warszawie	na prowincji	Ogółem	w Warszawie	na prowincji	Ogółem
29 marca 1919*)	—	—	389*)	—	—	14
15 „ 1920	373	101	474	20	10	35
„ „ 1921	430	109	539	26	13	39
„ „ 1922	477	140	617	28	12	40
„ „ 1923	480	191	671	48	20	68
„ „ 1924	498	192	690	53	22	75
„ „ 1925	496	195	691	81	29	110
„ „ 1926	528	202	730	98	40	138
10 „ 1927	560	238	798	140	46	186

9. Rozsiedlenie adwokatury. Wykonanie uchwały Zgromadzenia Walnego z dn. 27 Marca 1926 r.

Rozsiedlenie adwokatury w obrębie Izby i w Państwie. Rozsiedlenie adwokatury w obrębie Izby było w roku sprawozdawczym następujące: w Warszawie adwokatów 560, aplikantów adwokackich 140; w Będzinie adwokatów 5; w Białej Podlaskiej adwokatów 5, aplikantów adwokackich 1; w Białymstoku adwokatów 19 i trzech (3) aplikantów; w Częstochowie 10 adwokatów i 3 aplikantów adwokackich w Dąbrowie Górniczej 2 adwokatów; w Garwolinie 2 adwokatów; w Górze Kalwarji 1 adwokat; w Gostyninie 1 adwokat; w Gąbinie 1 adwokat; w Kaliszu 14 adwokatów i 3 aplikantów adwokackich; w Kutnie 2 adwokatów; w Lipnie 2 adwokatów; w Łęczycy 1 adwokat; w Łodzi 75 adwokatów i 25 aplikantów adwokackich; w Łomży 5 adwokatów i 1 aplikant adwokacki; w Milanówku 1 adwokat; w Mławie 6 adwokatów i 1 aplikant adwokacki; w Ostrołęce 1 adwokat; w Olkuszu 3 adwokatów; w Ostrowiu Łomżyńskim 2 adwokatów; w Otwocku 1 adwokat; w Pabjanicach 1 adwokat; w Piotrkowie 16 adwokatów i 1 aplikant adwokacki; w Płocku 9 adwokatów; w Płońsku 1 adwokat; w Pułtusku 1 adwokat; w Radomsku 3 adwokatów; w Rypinie 1 adwokat; w Rawie Mazowieckiej 1 adwokat; w Siedlcach 8 adwokatów i 3 aplikantów adwokackich; w Sierpcu 1 adwokat i 1 aplikant adwokacki; w Sosnowcu 15 adwokatów; w Siemiatyczach 1 adwokat; w Skierniewicach 2 adwokatów;

*) Data organizacyjnego Zgromadzenia Walnego Izby Warszawskiej. Liczba adwokatów, wciągniętych na listę przez Komisję Organizacyjną Adwokatury.

w Sokółce 1 adwokat; w Bużyszkach 1 adwokat; w Suwałkach 2 adwokatów i 1 aplikant adwokacki; w Tomaszowie 3 adwokatów; we Włocławku 9 adwokatów i 3 aplikantów adwokackich; w Zawierciu 2 adwokatów i 1 aplikant adwokacki; w Żyrardowie 1 adwokat.

Rozsiedlenie adwokatury w Państwie według dzielnic, okręgów i miast w dniu 1 lipca 1926 r.*) wskazują cyfry następujące:

Izba Lwowska adwokatów 1139; Izba Warszawska adwokatów 756; Izba Krakowska adwokatów 744; Izba Samborska adwokatów 261; Izba Poznańska adwokatów 208; Izba Przemyska adwokatów 206; Izba Wileńska adwokatów 182; Izba Lubelska adwokatów 83; Izba Toruńska adwokatów 77; Izba Łucka adwokatów 65; Izba Katowicka adwokatów 47; Izba Cieszyńska adwokatów 44; — ogółem adwokatów 3.812.

Gdy chodzi o stosunek liczebny adwokatury do ogólnej ilości ludności, poszczególne dzielnice wykazują poważne różnice.B. zabór austryjacki posiada w 4 Izbach 2.394 adwokatów (jeden adwokat przypada na 3.500 mieszkańców), b. zabór rosyjski posiada 1.086 adwokatów (jeden na 14.000 osób), wreszcie b. zabór pruski liczy 332 adwokatów (jeden na 12.500 osób). O nadzwyczajnem skupieniu adwokatury w większych ośrodkach świadczą cyfry, dotyczące głównych miast Polski. Prym w tym względzie dzierży Lwów (545), drugie dopiero miejsce zajmuje Warszawa (537), z kolei idą Kraków z Podgórzem (299), Wilno (97), Drohobycz (91), Poznań (87), Przemyśl (83) i t.d.

Zgromadzenie Walne członków Izby Adwokackiej Warszawskiej w d. 27 marca 1926 r. wezwało Radę Adwokacką w Warszawie, aby w porozumieniu z Radą Naczelną opracowała projekt środków, zmierzających ku wywołaniu prawidłowego rozsiedlenia się sił prawniczych.

Ankieta Rady Adwokackiej. W celu zebrania w powyższej kwestji materjałów przygotowawczych Rada Adwokacka w Warszawie w jesieni roku ubiegłego rozesłała do wszystkich sejmików powiatowych w okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie kwestjonarjusz z następującemi zapytaniami: czy pożądane jest i w jakich miejscowościach osiedlenie się adwokata, czy zgłaszający się adwokaci mogą liczyć na pomoc ze strony władz samorządowych co do lokali na mieszkanie i kancelarję oraz czy mogą liczyć na stałe źródła dochodów w danej miejscowości.

---

*) Cytowane dane zebrane zostały przez Zarząd Główny Związku Adwokatów Polskich. Podajemy je powołując się na artykuł „Stan liczebny adwokatury w Państwie” („Palestra” № 1 1927-go r. str. 41)

Odpowiedzi na ankietę, nadesłane w listopadzie roku 1926, są zestawione w poniższej tablicy:

Powiat:	Miejscowość:	Czy odczuwa się brak adwokatów i w jakiej ilości?	Czy adwokat może liczyć na jaką pomoc materjalną w postaci zapewnienia mieszkania i lokalu na kancelarję?	Możliwość uzyskania stałych radcostw prawnych.
AUGUSTOWSKI	Augustów (12.000 mieszkańców)	Tak, niema zupełnie obrońców— konjunktura wyjątkowo pomyślna.	Niewątpliwie znalazło by się mieszkanie i lokal na kancelarję.	Udzielanie porad w Sejmikowem Biurze porad, obecnie nieczynnem.
BIALSKI	Piszczac	Tak. adwokata niema.	Wynajęcie możliwe	Moralne poparcie ze strony Wydziału.
BIELSKI	Bielsk Podlaski, Siemiatycze, Brańsk	Tak.	—	—
BIAŁOSTOCKI	Knyszyn	Tak	Nie	Nie
BŁOŃSKI	Mszczonów	Tak	Tak	Ewentualnie
GOSTYNIŃSKI	Gąbin	Tak *)	—	Nie
GRÓJECKI	Grójec	Tak	Nie	Możliwe stałe radcostwa organizacji społecznych
KALISKI	Nie. — Pokątne doradztwo silnie rozwinięte!			—
KOLSKI	Koło (adwokata wcale niema)	Tak 2-ch.	—	Tak

*) W okresie późniejszym jeden adwokat się osiedlił.

Powiat:	Miejscowość:	Czy odczuwa się brak adwokatów i w jakiej ilości?	Czy adwokat może liczyć na jakąpomoc materjalną w postaci zapewnienia mieszkania i lokalu na kancelarję?	Możliwość uzyskania stałych radcostw prawnych
KONIŃSKI	Konin	Tak. Adwokatów niema	Nie	Nie
KONSTANTYNOWSKI	Łosice. Janów Podlaski	Tak. Adwokatów niema	Nie	Nie
KUTNOWSKI	—	—	—	—
LIPNOWSKI	—	Nie	—	—
ŁOMŻYŃSKI	Rutki wieś Śniadów „	Tak. Niema ani adwokatów ani obrońców	Nie	Nie
ŁOWICKI	—	—	—	—
ŁÓDZKI	Tuszynki klm. od Łodzi Konstantynów 12 klm. od Łodzi	Tak—1.	—	—
ŁUKOWSKI	Łuków. Kock—miasteczko. Stoczek—miasteczko os. Adamów	Tak—1. Tak adwokatów niema	Nie — —	Nie Nie —
MAKOWSKI	—	—	—	—
MŁAWSKI	—	—	—	—
NIESZAWSKI	Aleksandrów Kuj. Ciechocinek Radziejów Nieszawa os. Piotrków Kuj.	Tak Tak Tak Tak Tak	Tak — — Tak —	— — Tak Tak —

Powiat:	Miejscowość:	Czy odczuwa się brak adwokatów i w jakiej ilości?	Czy adwokat może liczyć na jaką pomoc materjalną w postaci zapewnienia mieszkania i lokalu na kancelarję?	Możliwość uzyskania stałych radcostw prawnych
PIOTRKOWSKI	—	—	—	—
PŁOCKI	Płock Wyszogród Drobin	Adwokat przypuszczalnie znajdzie praktykę	Nie	Prawie wyłączone
PRZASNYSKI	Przasnysz	Tak—1, obecnie tylko obrońca	—	—
PUŁTUSKI	—	Nie	—	—
RADOMSKOWSKI	Radomsk Brzeźnica Kłomnice Strzelce Małe	Tak—1. W każdej miejscowości gdzie urzęduje Sąd Pokoju	—	—
RADZYŃSKI	Radzyń, miasteczko. Międzyrzec miasteczko.	Tak—1	Nie	Ewentualnie możliwe
RADZYMIŃSKI	Radzymin (6.000 mieszkańc.)	Tak Dotkliwie; niema adwokata	Tak	Ewentualnie tak
RAWSKI	Rawa	Tak. (Czynni są dwaj obrońcy i doradcy pokątni *)	Możliwe wynajęcie	Nie wyłączone porady ze strony urzędów
SIEDLECKI	—	—	—	—
SKIERNIEWICKI	Skierniewice	Przypuszczalnie jeden.	Nie	Nie

*) W okresie późniejszym jeden adwokat się osiedlił.

Powiat:	Miejscowość:	Czy odczuwa się brak adwokatów i w jakiej ilości?	Czy adwokat może liczyć na jaką pomoc materjalną w postaci zapewnienia mieszkania i lokalu na kancelarję?	Możliwość uzyskania stałych radcostw prawnych
SIERPECKI	Sierpec	Tak—1 *)	Nie	Nie
SŁUPECKI	Słupca Kleczewo	Tak, ludność 8.000, adwokatów niema.	Mieszkanie można kupić.	Tak
SOCHACZEWSKI	Sochaczew	Tak—1	Dogodne warunki mieszkaniowe	—
SOKOŁOWSKI	Sokołów	Tak—1	—	—
SOKÓLSKI	—	Nie	Nie	Nie
SUWALSKI	—	—	—	—
TURECKI	Turek	Tak—1	Nie	Nie
WARSZAWSKI	Pruszków Nowy Dwór Zakroczym	Tak—2 „ 1 „ 1	Tak „ „	Ewentualnie tak
WĘGROWSKI	Węgrów	Tak—1	Nie	Nie
WIELUŃSKI	Wieluń	Tak—1	Tak przy wyszukaniu mieszkania	—
WŁOCŁAWKI	Chodecz m. Brześć Kujawski	Tak „	Nie „	Nie „
WŁODAWSKI	Parczew Włodawa	Tak—1 „	Nie „	Tak „
WYSOKO MAZOWIECKI	Wysokie Mazowieckie	Tak	—	Prowadzenia biura porad prawnych.

*) W okresie późniejszym jeden adwokat się osiedlił

Dane ankiety stwierdzają przeważnie, iż na prowincji, nieraz nawet w znaczniejszych ośrodkach, odczuwa się brak wykwalifikowanych sił prawniczych; w niektórych odpowiedziach wyrażona jest gotowość pomocy przy wyszukaniu dla adwokata odpowiedniego lokalu oraz zawarte są oświadczenia co do zapewnienia adwokatowi, któryby w danej miejscowości osiadł bądź stałych radcostw prawnych, bądź kierownictwa biur porad, utrzymywanych przez sejmiki.

Na podstawie danych, zebranych w drodze powyższej ankiety, Dziekan Rady Adwokackiej udzielał nowoprzyjmowanym członkom Izby konkretnych wskazówek i zaleceń co do pożądanego obioru przez nich siedziby.

Z zadowoleniem można zaznaczyć, że ostatniemi czasy zdarzyły się wypadki osiedlenia się adwokatów w mniejszych miastach prowincjonalnych, jak np. w Gąbinie, Sierpcu i Rawie Mazowieckiej. Niestety, są to jednak dotychczas tylko wyjątki.

Prace Rady nad wykonaniem uchwały Zgromadzenia Walnego Izby z dn. 27 Marca 1926 r. Obmyśleniu środków, zmierzających ku wywołaniu prawidłowego rozsiedlenia się adwokatury Rada Adwokacka poświęciła szereg posiedzeń dyskusyjnych. W dniu 24 listopada 1926 r. w mieszkaniu Prezesa Rady Naczelnej odbyła się wspólna konferencja Prezydjum Rady Naczelnej i Rady Adwokackiej.

W celu zaznajomienia się z poglądami na tę sprawę poszczególnych członków Izby Adwokackiej Warszawskiej, Dziekan Rady referował tę sprawę na zebraniu Oddziału Warszawskiego Związku Adwokatów Polskich w dn. 3 marca 1927 roku. Wreszcie w sprawie tej Rada Adwokacka odbyła nadzwyczajne zebranie w d. 4 marca 1927 roku z udziałem zaproszonych członków Prezydjum Naczelnej Rady Adwokackiej oraz poszczególnych członków Izby.

Wyłoniona przez Radę Adwokacką specjalna Komisja dla opracowania wniosków wypowiedziała się za zmianą statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego w tym sensie, by do Rady Adwokackiej należało określanie siedziby nowowstępujących adwokatów oraz decydowanie w sprawie zmiany siedziby, przytem Rada Adwokacka miałaby się kierować w tym względzie życzeniami nowowstępujących lub przesiedlających się adwokatów oraz planem rozmieszczenia adwokatury; plan ten miałby być ustalony przez Ministra Sprawiedliwości na wniosek Naczelnej Rady Adwokackiej.

Wniosek powyższy nie został jednak przyjęty przez plenum Rady Adwokackiej.

Nie sposób w sprawozdaniu przytaczać przebiegu dyskusji, prowadzonej w tym względzie na szeregu posiedzeń Rady Adwokackiej, oraz projektów, wysuwanych w jej toku.

Należy natomiast zaznaczyć, że, *zdaniem większości* członków Rady, wykonanie wskazanej wyżej uchwały Zgromadzenia Walnego Izby z dn. 27 marca 1927 r. nastręcza zasadnicze trudności, nie dające się praktycznie przezwyciężyć, trudności, wynikające z kompromisowego charakteru uchwały. Wzywając bowiem Radę do opracowania środków, zmierzających ku wywołaniu prawidłowego rozsiedlenia się adwokatury, Zgromadzenie Walne wypowiedziało się zarazem przeciwko wszelkim ustawowym ograniczeniom.

Opinja większości Rady. W wyniku rozważań i dyskusji *większość członków Rady uznaje* że, jeśli się chce wyłączyć wszelkie ustawowe ograniczenia, jedynym środkiem, zmierzającym do wywołania prawidłowego rozsiedlenia się adwokatów, mogłaby być propaganda, wykonywana zarówno przez organy samorządu adwokackiego, jak i wogóle przez sfery adwokackie;

że jak o tem poucza dotychczasowe doświadczenie i starania, podejmowane w tym kierunku przez Dziekana Rady w stosunku do nowoprzyjmowanych członków Izby, i jak nakazują przypuszczać oparte na słusznych podstawach przewidywania, — stosowanie tego rodzaju środka byłoby bladym paljatywem, nie zdolnym dać pożądanych wyników, a przeto takiego środka nie można uznać za skuteczny,

że zresztą jest to środek dostępny dla Rad Adwokackich, bez potrzeby specjalnych w tej mierze uchwał i upoważnień ze strony Zgromadzenia Walnego Izby;

że obok propagandy, mogłaby być nadto mowa o zorganizowaniu ułatwień dla adwokatów, osiedlających się na prowincji, a nawet udzielania im przez korporację pomocy materjalnej; jednakże i taki sposób działania, w przekonaniu tych członków Rady nie byłby skuteczny; co zaś do pomocy materjalnej to ci członkowie Rady nie widzą poważnych sposobów, zdolnych zapewnić pokrycie płynących ztąd wydatków, zwłaszcza, iż wyniknąćby ztąd musiało zbyt wielkie obciążenie pozostałych członków Izby;

że projektowane przez przeciwników wszelkich ustawowych ograniczeń, jako jeden ze środków wywołania prawidłowego rozsiedlenia adwokatów, wprowadzenie przymusu adwokackiego we wszelkich sprawach cywilnych, podlegających właściwości Sądów Okręgowych, mogłoby co najwyżej spowodować osiedlanie się adwokatów w siedzibach Sądów Okręgowych, ale nie w innych miejscowościach, w których ich brak jest najdotkliwszy; że zresztą samo wprowadzenie przymusu jest niewątpliwie w znacznym stopniu uzależnione właśnie od uprzedniego prawidłowego rozsiedlenia się adwokatów w różnych miejscowościach kraju;

Powyższe względy — zdaniem większości członków Rady — wskazują, że opracowanie skutecznych środków, zdolnych rzeczywiście wywołać prawidłowe rozsiedlenie się adwokatów w różnych miejscowościach kraju, nie jest do urzeczywistnienia, jeśli kwestję stawiać w ramach uchwały Zgromadzenia Walnego członków Izby z dnia 27 marca 1926 roku, mianowicie z wyłączeniem wszelkich ustawowych ograniczeń, że przeto w zakresie tej uchwały możność opracowania projektu środków skutecznych nie jest możliwa.

Natomiast przekonanie większości członków Rady Adwokackiej, w wyniku rozważań i prac, o których powyżej mowa, ustaliło się w tym kierunku, że nieodzownym warunkiem wywołania faktycznego osiedlania się adwokatów w tych miejscowościach, gdzie ich brak, jest zatamowanie możności zbytniego skupiania się w ośrodkach, mających ich nadmiar, bądź przez ustalanie liczby adwokatów w poszczególnych miejscowościach, bądź też przez czasowe zamykanie listy dla tych miejscowości, gdzie liczba adwokatów w dostatecznej już mierze odpowiada potrzebom społecznym, dalsze zaś zwiększanie się tej liczby może grozić następstwami, szkodliwemi dla utrzymania adwokatury na należytym poziomie.

Tego rodzaju środki byłyby zresztą mniej radykalne, aniżeli wspomniany wyżej projekt wyznaczania nowoprzyjmowanym adwokatom siedzib przez Radę Adwokacką, ten ostatni bowiem projekt zawiera ustanowienie ograniczeń idących bardzo daleko, nie mieści się zaś również w ramach uchwały Zgromadzenia Walnego Izby z dnia 27 marca 1926 roku.

Opinja mniejszości Rady. Natomiast *mniejszość* Rady Adwokackiej, złożona z Vicedziekana Zygmunta Nagórskiego i członków Gadomskiego, St. Rundo i W. Szumańskiego, nie podzielając przekonania większości co do niemożliwości faktycznej wykonania uchwały Zgromadzenia Walnego z d. 27 marca 1926 r. uważa, że w charakterze środków, zmierzających ku wywołaniu należytego rozsiedlenia się członków Izby nadal stosować należy w pierwszym rzędzie odpowiednią propagandę.

Wprawdzie w tym kierunku pewnych prac już dokonano, a mianowicie, zebrano dane w drodze ankiety i Dziekan Rady udzielał nowowstępującym adwokatom odpowiednich wskazówek co do obioru przez nich siedziby stosownie do rezultatów ankiety — prace te jednak, zdaniem wskazanej mniejszości członków Rady, nie są jeszcze dostateczne.

Należy: a) ankietę już przeprowadzoną uzupełnić przez zebranie danych, dotyczących warunków osiedlania się adwokatów we wszystkich miejscowościach, gdzie są Sądy Pokoju; b) stwierdzenie danych tej nowej ankiety rozesłać do wiado-

mości członków Izby w drodze okólnika; c) pobudzić do akcji analogicznej Rady Adwokackie w Wilnie, Lublinie i Łucku, d) urządzać systematyczne zebrania agitacyjne dla adwokatów i aplikantów adwokackich.

Drugim środkiem, zmierzającym ku wywołaniu należytego stosownie do potrzeb społecznych i stanu adwokackiego rozsiedlenia się adwokatury winnaby być pomoc finansowa, któraby się wyrażała w udzielaniu kolegom, osiedlającym się na prowincji bezprocentowych pożyczek, ulegających zwrotowi w okresie najmniej półrocznym; pożyczki te winny być udzielane z funduszu zapomogowego Rady Adwokackiej.

Wskazana mniejszość członków Rady uważa, że jedynie przytoczone powyżej i tym podobne — pozbawione charakteru przymusowego środki rozsiedlenia adwokatury — dają się pogodzić z podstawowemi zasadami organizacji stanu.

Wobec wysuwanych przez pewne grupy członków Izby projektów, zmierzających ku realizacji w mniej lub więcej szerokim zakresie zasady „numerus clausus" — niżej podpisani oświadczają, iż tym wszystkim projektom przeciwstawiają się ponieważ:

1. stosowanie ustawowych ograniczeń przy wpisywaniu na listę aplikantów adwokackich i adwokatów sprzeczne jest z art. 101 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

2. do wprowadzenia ograniczeń tego prawa obywatelskiego nie ma dość ważkich powodów, gdyż przytaczana przez zwolenników zasady „numerus clausus" proletaryzacja stanu nie jest przedewszystkiem w miarodajny i zupełnie konkretny sposób stwierdzona, o ile zaś przykre położenie materjalne w chwili obecnej daje się odczuwać adwokaturze, — to jest ono wynikiem ogólnych warunków życia ekonomicznego państwa — nie tylko zresztą naszego, warunków, odczuwanych nie tylko przez stan adwokacki i ustąpić musi wraz ze zmianą na lepsze ogólnych warunków;

3. wprowadzenie zasady „numerus clausus" wywołać może kostnienie stanu adwokackiego, odgradzanego od społeczeństwa murem zakazu przyjmowania nowych sił — i zerwać wreszcie może ciągłość pracy w tej dziedzinie następujących po sobie pokoleń, z których każde wnosić winno coraz to nowe pierwiastki w pracy nad rozwiązaniem szeregu nowych problematów natury prawno-społecznej.

Z uwagi na wskazaną różnicę zdań w kwestji tak istotnej, tak wielkiej wagi — Rada Adwokacka — nie widząc, zgodnie z opinją przeważającej większości członków, możności postawienia realnych wniosków w granicach uchwały Izby, nie chcąc

jednak tych granic przekraczać, powstrzymuje się wogóle od przedstawienia wniosków*).

10. Bibljoteka. Prace Komisji Rady.

Biblioteka. Bibliotekarzem w roku sprawozdawczym był członek Rady Adwokackiej adwokat Jan Fidler, biblioteką zarządzał stud. U. W. Stanisław Gryziewicz.

Biblioteka była otwarta codziennie od 12 do 2-ej, w poniedziałki od 12 do 1; podczas ferji letnich — lipiec i sierpień — trzy razy w tygodniu — w poniedziałki, środy, i piątki.

W r. b. wypożyczano książki również i do domu, jednakże starano się trzymać tej zasady, aby koledzy korzystali z książek przedewszystkiem na miejscu. Nie wypożyczano książek z biblioteki podręcznej, oraz dzieł podstawowych, czasopism, zbiorów i komentarzy z biblioteki zasadniczej.

Prowadzenie bardziej dokładnych obliczeń niż za lat poprzednich pozwoliło stwierdzić, iż wypożycza się miesięcznie do domu 30-40 książek, czyli około 350-450 rocznie. Z biblioteki korzysta na miejscu 200-250 osób rocznie.

Zasoby biblioteki stanowią:

a) biblioteka zasadnicza . . . . 1.777 dzieł,
b) biblioteka podręczna . . . . 29 tomów
i 9 roczników Dz. Ust. z 2 dodatk.,
c) biblioteka czasopism i wydawnictw zbiorowych — 1251 tomów, względnie roczników

Porównanie z rokiem ubiegłym wykazuje, iż zasoby biblioteki w roku bieżącym znacznie wzrosły a mianowicie:

	1925/26	1926/27			
b. zasadnicza . . .	1557 —	1777 dzieł —	przybyło	220	dzieł
b. podręczna	26	27 tomów	,,	1	tom
b. zbiorów i wydawnictw zbior.	1112 —	1251 t.	,,	139	tomów

Nie wszystkie książki ze względu na brak pomieszczenia mogły być skatalogowane. W maju 1926 r. zakupiona została jedna szafa, w marcu 1927 r. — druga. Obecnie książki zostały rozmieszczone na półkach i będą skatalogowane prawidłowo.

Nabytki roku bieżącego pochodziły częściowo z zakupów, a częściowo z darów pp. adwokatów: Cederbauma, Hejmowskiego, Kaftala, Kolisko, dr. Natansona i dr. Wielikowskiego.

---

*) Patrz również w tej kwestji sprawozdanie z obrad nad jednolitym statutem palestry str. 51.

ERRATUM. W odsyłaczu zamiast str. 51, winno być str. **56.**

W zakupywaniu nowych książek starano się uwzględnić całą nową polską literaturę prawniczą, ukazującą się na półkach księgarskich.

Bibljoteka prenumerowała w r.b. 14 czasopism polskich, 3 francuskie i 1 niemieckie.

Najbliższym zadaniem jest zakupienie dla bibljoteki najnowszych prac podstawowych w obcych językach z zakresu prawa cywilnego, handlowego, administracyjnego i karnego, skompletowanie — t. zn. zakupienie brakujących tomów, istniejących w bibljotece zbiorów, zwłaszcza czasopism, oraz oprawa nowych książek.

W wykonaniu tego planu Rada wyasygnowała w marcu r.b. 350 zł., jako zadatek na komentarz do kodeksu cywilnego Baudry Lacantinerie.

Najpoważniejszą luką w zbiorach biblioteki jest brak kompletnego nowego (względnie) komentarza rosyjskiego do procedury cywilnej i najnowszego (1914 r.) wydania Zbioru Praw Cesarstwa Ros.

Trudności w nabyciu powyższych książek skłaniają Radę do zwrócenia się do pp. kolegów, czytających niniejsze sprawozdanie, z prośbą o zgłoszenie sprzedaży tych książek bibliotece.

Rada zwraca się do członków Izby również z uprzejmem przypomnieniem o konieczności utrwalenia zwyczaju ofiarowywania przez kolegów ich własnych prac po 1 egzemplarzu bibljotece.

Wydatki bibljoteki Rady Adwokackiej w roku sprawozdawczym 1926/27 wynosiły:

Książki polskie	572	zł.	50 gr.
Książki zagraniczne	265	„	20 „
Czasopisma polskie	365	„	15 „
Czasopisma zagraniczne	162	„	15 „
Oprawa książek	161	„	20 „
2 szafy biblioteczne	580	„	— „
Poprawa szaf, instalacji elektrycz., żarówki, woźnym Sądu Najwyższego tytułem gwiazdki i t. p.	66	zł.	— gr.
Ogółem	2172	zł.	20 gr.

Komisje. Wybrana przez Radę Adwokacką **komisja celem rozważenia i zaprojektowania zmian w Statucie Tymczasowym Palestry P. P.** zaproponowała:

§ 16 Statutu uzupełnić dodatkowym ustępem: „Upoważnienie dane aplikantowi adwokackiemu przez patrona do zastępowania go w sprawie może zawierać również prawo do podpisywania w sprawie skarg i podań incydentalnych, opozycji p-ko

wyrokowi zaocznemu, skargi wzajemnej i apelacyjnej oraz odpowiedzi na nią";

w § 22 Statutu — w ustępie 1-ym po słowach „drogą tajnego głosowania" — dodać słowa: „dziekana oraz członków Rady Adwokackiej w ogólnej liczbie wraz z dziekanem", zaś słowa „członków Rady Adwokackiej w liczbie" — skreślić;

w § 30 — w ostatnim ustępie wykreśla się słowa: „za zezwoleniem przewodniczącego";

w § 42 — ustęp 4-ty otrzymuje brzmienie następujące: „wyłoniony przez Radę Adwokacką Sąd Dyscyplinarny składa się z przewodniczącego i 4-ch członków";

w § 56 — ustęp 3-ci otrzymuje brzmienie następujące: „wykreślenie z listy może być orzeczone zarówno w 1-ej jak i 2-ej instancji najmniej czterema głosami".

Projekt zmian w Statucie Palestry, zmierzający ku prawidłowemu rozsiedleniu adwokatury, opracowany przez tę komisję, omawiany jest w dziale „Rozsiedlenie adwokatury".

Komisja powołana przez Radę do przejrzenia i zaopinjowania projektu polskiej ustawy górniczej nie zakończyła jeszcze swych prac; w szeregu posiedzeń przeprowadziła dyskusję ogólną, w rezultacie której uznała, że pośpiech w wydaniu nowej ustawy górniczej jest niewskazany, gdyż nowe prawo, o ile nie będzie bardzo gruntownie przetrawione, może ujemnie wpłynąć na rozwój górnictwa polskiego. Poza dyskusją ogólną komisja szczegółowo rozważyła pierwsze dwa tytuły projektu, proponując szereg poprawek. W pracach komisji prócz członków Rady na jej zaproszenie brał udział adwokat Marceli Lewy.

11. Udział w pracach nad jednolitym statutem Palestry.

W okresie sprawozdawczym Rada Adwokacka przez swego delegata adw. Zygmunta Sokołowskiego brała udział w naradach międzyizbowych nad przyszłą jednolitą organizacją adwokatury, zainicjowanych przez referenta tej sprawy w Komisji Kodyfikacyjnej adw. Litauera.

Narady, w których uczestniczyli delegaci Izb Krakowskiej, Lwowskiej, Poznańskiej i Warszawskiej, Naczelnej Rady Adwokackiej oraz Związku Adwokatów Polskich, odbywały się dwukrotnie: w d. 29 i 30 czerwca r. ub. i w d. 26 i 27 lutego r. b.

Za pierwszym razem przedmiotem narad były dwie kwestje: 1) udział sędziów państwowych w Sądzie Dyscyplinarnym II-ej instancji oraz 2) kompetencje Naczelnej Rady Adwokackiej. Za drugim razem obrady toczyły się nad 3 sprawami: 1) łączenie lub niełączenie z adwokaturą notarjatu, 2) taksa adwo-

kacka i 3) przepisy przejściowe celem zapobieżenia przepełnieniu adwokatury.

W sprawie **składu Sądu Dyscyplinarnego II-ej instancji** starły się z sobą dwa zdania: jedni z uczestników oświadczyli się za sądem, złożonym wyłącznie z adwokatów, przytaczając m. in., że adwokaci, ze względu na wyczucie etyki zawodowej, są najbardziej powołani do oceny wykroczeń kolegów, że sąd ściśle adwokacki będzie działał energiczniej i sprawniej, że wszelka inna konstrukcja stanowiłaby wyłom w zasadzie autonomji korporacyjnej, a wobec odmiennej psychologji sędziów koronnych, przyzwyczajonych do operowania artykułami kodeksu karnego, zachodzi obawa, że wykroczenia przeciwko etyce i godności stanu byłyby karane zbyt łagodnie lub zgoła puszczane płazem. Przeciwko temu stanowisku wysunięto argument, że skład mieszany sądu uzyska większą powagę nazewnątrz, odpadnie możliwość zarzutów, iż adwokaci sądzą sprawy kolegów stronniczo, że dalej znaczną ilość spraw, rozstrzyganych przez Sądy Dyscyplinarne, stanowią t. zw. *délits d'audience*, a sądownictwo więcej się liczyć będzie z wyrokami w podobnych sprawach, jeśli w wyrokowaniu będzie brało udział. By rozproszyć obawy zwolenników sądu wyłącznie stanowego zaprojektowano, aby w skład sądu wchodzili dwaj sędziowie, z których jeden objąłby przewodnictwo, i trzej adwokaci.

W przedmiocie **zakresu kompetencji Rady Naczelnej** zarysowały się poważne różnice zdań. Zauważono, że na gruncie Małopolski sama koncepcja Rady Naczelnej jest silnie zwalczana. Adwokatura tamtejsza pragnie ograniczyć uprawnienia Rady Naczelnej do rozstrzygania odwołań od decyzji Rad Adwokackich i do zgłaszania Ministrowi Sprawiedliwości wniosków ustawodawczych i sprzeciwia się ustalaniu przez Radę Naczelną zasad etyki zawodowej, wykładni statutu oraz jakiemukolwiek nadzorowi nad działalnością Rad Adwokackich. Przedstawicielstwo w Radzie Naczelnej powinnoby być ściśle proporcjonalne, w zależności od stanu liczebnego Izb.

W obronie stanu rzeczy, istniejącego obecnie w b. zaborze rosyjskim, wystąpili delegaci Rady Naczelnej oraz Rady Adwokackiej Warszawskiej. Ten ostatni zaproponował, aby celem zapewnienia ścisłego kontaktu Rady Naczelnej z Radami Adwokackiemi i ułatwienia członkom zamiejscowym udziału w jej pracach, włączyć do składu Rady Naczelnej dziekanów wszystkich rad z głosem stanowczym oraz aby posiedzenia jej odbywały się kolejno w różnych miastach.

Przedstawiciel Izby Poznańskiej zajął w omawianej sprawie stanowisko kompromisowe. Wszyscy niemal zebrani godzili się na to, by samodzielność Izb i Rad Adwokackich w sprawach lokalnych była należycie zagwarantowana.

Poza delegatami Izby Poznańskiej i Związku Adwokatów wszyscy uczestnicy narad wypowiedzieli się za **niemożnością łączenia adwokatury z notarjatem** z zasady, że adwokatura jest stanem wolnym, a zatem wszelka zależność od władz rządowych, czy to w sensie nominacji, czy też odpowiedzialności dyscyplinarnej, musi być wyłączona. W tym też kierunku idą zamierzenia Ministerstwa Sprawiedliwości.

Asumpt do dyskusji nad **określeniem zasad i norm wynagrodzenia adwokackiego** dał projekt przedwstępny ustawy wprowadzonej do polskiej procedury cywrlnej, opracowany przez p. Mańkowskiego, a zawierający przepis o upoważnieniu Ministra Sprawiedliwości do wydania taryfy wynagrodzeń za czynności adwokackie, które ze względu na swą prostotę i powtarzanie się umożliwiają przeciętną ocenę. Projekt jest żywcem skopjowany z ustaw austryjackich, a jeśli zawiera odchylenia od nich, to raczej na niekorzyść adwokatów lub z ujmą dla godności stanu. Tak np. projekt traktuje równorzędnie adwokatów, obrońców sądowych i i n n e o s o b y, o ile są uprawnione trudnić się zawodowo czynnościami sądowemi, zmierza do pociągnięcia pod strychulec taryfy obron karnych i t. p.

Taryfa miałaby normować wysokość wynagrodzenia za poszczególne, niesłychanie drobiazgowo wyliczone, czynności sądowe, koszty podróży (wyżywne, noclegowe), należności manipulacyjne (oddanie listu na pocztę, zrealizowanie przekazu pocztowego, zanotowanie terminu i t. p.), w zależności nadto od klasy miejscowości, a bez względu na wartość objektu (vide dzien. ust. № 1 z r. 1920 poz. 1).

Projekt p. Mańkowskiego spotkał się z licznemi zastrzeżeniami nawet w gronie przedstawicieli Małopolski, którzy w zasadzie oświadczyli się za dotychczasową taryfą, motywując stanowisko swoje tem, że w Małopolsce ilość procesów o większe sumy jest znikoma, szereg zaś spraw stanowią drobne spory, a zatem wprowadzenie taksy procentowej podcięłoby egzystencję miejscowej adwokatury.

Delegaci dwuch pozostałych dzielnic przeciwstawili się stanowczo wprowadzeniu taryfy, opartej na wzorach austrjackich, zarówno ze względów zasadniczych, jak i praktycznych. Zdaniem ich, uchybiałoby godności adwokata, gdyby miał wystawiać klijentowi rachunki za każdy krok w sprawie, za każdy list otrzymany lub wysłany, z drugiej zaś strony, mimo całej niedoskonałości procentowego wynagrodzenia, za jedynie objektywne kryterjum w braku umowy, uznać należy wartość przedmiotu sporu. Różnice, zachodzące między taksami, obowiązującemi w b. dzielnicy pruskiej i rosyjskiej, dałyby się wyrównać przez wprowadzenie do tej ostatniej pewnych korektywów. W końcu zauważono, że dopóki nie nastąpi ujednostaj-

nienie procedury i nie wyjaśni się, na jakich zasadach oparte będzie postępowanie sądowe, kwestję unormowania kosztów adwokackich uważać należy za przedwczesną, aczkolwiek bowiem ustawy postępowania cywilnego, obowiązujące obecnie w poszczególnych dzielnicach, używają niekiedy tych samych terminów technicznych, to jednak, instytucje wspólnem mianem określone różnią się pomiędzy sobą zasadniczo.

Sprawa **zapobieżenia przepełnieniu w szeregach adwokatury** oraz nadmiernemu skupianiu się jej w większych ośrodkach wysunęła się siłą rzeczy na czoło zagadnień korporacyjnych. Sprawa ta jest ujmowana rozmaicie w różnych dzielnicach Państwa. Podczas gdy Rada Adwokacka w Warszawie, w wykonaniu uchwały ostatniego Walnego Zgromadzenia Izby, zastanawia się nad środkami, zmierzającymi stopniowo do prawidłowego rozsiedlenia naturalnego przyrostu sił prawniczych przez skierowanie nowowstępujących adwokatów, dla których brak pola pracy w stolicy, do miast i miasteczek prowincjonalnych, Izba Adwokatów we Lwowie domaga się natychmiastowego wprowadzenia wolnoprzesiedlności czyli zniesienia ograniczeń w postaci egzaminów, istniejących w b. zaborze rosyjskim, ewentualnie rocznej służby sądowej w b. zaborze pruskim, by w ten sposób znaleść upust dla nadmiaru sił adwokackich w Małopolsce.

Jedni z uczestników narad ze względów ideowych oświadczyli się przeciwko jakiemukolwiek normowaniu w drodze rozporządzeń stanu liczebnego adwokatury, twierdząc, że tamę zbyt wielkiemu dopływowi kandydatów do stanu obrończego położyć można skutecznie przez podniesienie poziomu wymagań, a więc przez żądanie doktoratu, przedłużenie aplikacji do lat 7 więcej i t. p.

Inni znów, negując celowość i właściwość tego rodzaju środków, któreby faktycznie zamknęły dostęp do adwokatury jednostkom ze sfer mniej zamożnych, sądzili, iż nie tylko w interesie stanu lecz i w interesie społeczeństwa należy ustosunkować ilość adwokatów do potrzeb ludności, powstrzymać nienaturalny i szkodliwy pęd młodzieży do adwokatury, a w tym celu dążyć do wydania przepisów, upoważniających Radę Naczelną do c z a s o w e g o zamykania listy w miejscowościach, gdzie jest dostateczna liczba adwokatów.

W każdym bądź razie prawa aplikantów adwokackich musiałyby być uszanowane; wstrzymać tedy należałoby wpisy nowych aplikantów adwokackich, ewentualnie cofnąć tamę wstecz i ograniczyć przyjmowanie młodych prawników na aplikację sądową.

Zdaniem przewodniczącego naradom adw. Litauera omawiana sprawa wiąże się ściśle z kwestją czasu trwania aplikacji

i wogóle przygotowania do stanu obrończego i z tej racji dalsze narady w najbliższym terminie mają być poświęcone łącznemu traktowaniu obu tych spraw.

Reasumując wyniki narad, nie można taić, iż nie doprowadziły one do całkowitego uzgodnienia rozbieżnych poglądów. Niemniej jednak, co z całym naciskiem podkreślić należy, narady przyczyniły się w znacznej mierze do wyświetlenia dzielących nas różnic, a prowadzone w atmosferze jednoczącej wszystkich szczerej chęci stworzenia trwałych podwalin organizacji Palestry, rozproszyły wiele uprzedzeń, zbliżyły wzajemnie uczestników narad, zmusiły wreszcie do zrezygnowania dla dobra wspólnej sprawy z wielu form i instytucyj, uznawanych dotąd wskutek zżycia się z nimi za doskonałe. I to już wielki krok naprzód.

12. Zarządzenie funduszami Izby.

Składki adwokackie. Walne Zgromadzenie Izby, odbyte w marcu 1926 r., określiło wysokość składki adwokackiej na rok sprawozdawczy 1926-27 na 100 zł., z tem, że Rada Adwokacka władna będzie w razie nadzwyczajnych wydatków podnieść składkę do 120 zł., jednak Rada z tego uprawnienia nie skorzystała.

W roku sprawozdawczym dała się zauważyć większa, niż w roku ubiegłym, nieregularność w opłacaniu składek tak adwokackich, jak i pośmiertnych, wywołana niewątpliwie trwającym kryzysem gospodarczym, większemi podatkami, niższą skalą zarobków, powodowaną między innemi przyczynami, zwłaszcza w Warszawie, znacznym przyrostem ilości nowych członków Izby. Rada Adwokacka korzystała tutaj ze swych uprawnień i stosowała w szerokiej mierze odraczanie składek i rozkładanie ich na raty, zwłaszcza, gdy chodziło o jednorazową wpisową składkę na fundusz zapomóg pośmiertnych. W niektórych przypadkach Rada bądź zupełnie zwalniała członków Izby od składki adwokackiej (zwolniono 5 osób), bądź redukowała ją stosownie do okoliczności (zredukowano 5 osobom do 50 zł. rocznie).

W związku z redukcją zarobków adwokackich Rada nadmienia, że naskutek podań niektórych członków Izby, którzy zostali wciągnięci na listę adwokacką w końcu roku sprawozdawczego, Rada uznała za możliwe, w związku z ich stanem materjalnym, zredukować składkę z uwagi na datę wciągnięcia ich na listę.

Celem ułatwienia członkom Izby, niezależnie od wpłacania składek do kasy Rady, na jej rachunek do P.K.O. i na ręce woźnych przy pokojach adwokackich, Rada wprowadziła

w roku sprawozdawczym wpłacanie na ręce inkasenta. O ilości i terminach płatności składki pośmiertnej Rada przypominała co miesiąc zawiadomieniami, wywieszanemi w pokojach adwokackich w Warszawie i na prowincji. Niezależnie od tego, przypominano członkom o ich obowiązkach indywidualnie. Gdy te ostatnie przypomnienia nie skutkowały i zalegający w opłacie nie usprawiedliwili przyczyn zwłoki i nie prosili o odroczenie terminów, Rada widziała się zmuszoną stosować art. 28 statutu; miało to miejsce w 45 przypadkach.

Fundusz zapomóg pośmiertnych. Na Walnem Zgromadzeniu Izby w roku 1926 został zatwierdzony opracowany przez Radę „Statut zapomóg pośmiertnych", który w swej części najistotniejszej, mianowicie — dotyczącej wysokości składki — działa już od dwuch lat. Jeżeli wysokość tej składki (20 zł.) wydaje się czasem zbyt wygórowaną, to Rada nie może nie podkreślić dobroczynnych jej skutków tak dla rodziny zmarłego, jak i dla tych członków Izby, którzy są zmuszeni do korzystania z pożyczek. Rada zaznacza, że, gdyby nie fundusze, zbierane tą drogą, to nie byłoby możności udzielania potrzebującym członkom odroczeń, a głównie pożyczek, przeznaczony bowiem specjalnie na ten cel „Fundusz zapomóg ogólnych" nie byłby wystarczający. Z uwagi jednak, że w przypadkach niepozostawienia przez zmarłego osób, mających prawo do korzystania z zapomogi pośmiertnej, składka mniej więcej w $^3/_4$ całej swej wysokości przechodzi na rzecz Izby, która z tego funduszu może czerpać na pomoc dla członków Izby. Ułatwia, pozatem, to zadanie jeszcze ta okoliczność, że całość zapomogi podlega wypłacie uprawnionym do korzystania osobom dopiero po upływie 3 miesięcy od daty śmierci.

Wypłaty z tego funduszu osobom uprawnionym następowały bez wyjątku w ustawowych terminach, tak że na koszta pogrzebu wypłacano w ciągu paru dni od daty zgonu, wypłata zaś reszty zapomogi — w terminie trzymiesięcznym. Całkowitych zapomóg pośmiertnych wypłacono w 11 wypadkach na ogólną sumę 117.234 zł.

Fundusz zapomóg ogólnych. Na mocy art. 2 statutu „funduszu zapomogowego" (istniejącego przy Radzie Adwokackiej zgodnie z art. 29 stat. tymcz. Pal.) Rada Adwokacka na posiedzeniu w d. 1 kwietnia 1925 r. określiła na 15% wysokość potrąceń ze składek ogólnych na rzecz wspomnianego funduszu. Potrącenia te były uskuteczniane w ciągu roku sprawozdawczego.

Zapomogi stałe i jednorazowe. Z zapomóg tych korzystają prawie wyłącznie pozostałe w ubóstwie rodziny zmarłych b. adwokatów przysięgłych. Zapomogi stałe nie przekraczają

50 zł. miesięcznie i korzysta z nich 11 osób. Zapomogi jednorazowe nie przekraczały 300 zł., wyniosły zaś wogóle w okresie sprawozdawczym 925 zł. i udzielone zostały 4 osobom. Wypłata zapomóg stałych związana jest wyłącznie z przejęciem przez Radę Adwokacką w roku 1920 (w związku z uchwaleniem statutu zapomogowego) funduszów b. „Kasy pomocy adwokatów przysięgłych w Warszawie" i zobowiązań tej kasy.

Pożyczki. Rada w dość szerokim zakresie udzielała członkom Izby pożyczek bezprocentowych, korzystając w tym celu nie tylko z „funduszu zapomóg ogólnych", któryby na ten cel nie wystarczył, lecz i z funduszu powstałego ze składek pośmiertnych w wypadkach, gdy nie było osób uprawnionych do odbioru tej zapomogi, i Izba wskutek tego stawała się właścicielką tego funduszu. Pożyczki zasadniczo były bezprocentowe z wyjątkiem tych paru wypadków, gdzie członkowie Izby sami postawili odpowiedni wniosek. Co do punktualności w zwrocie zaciągniętych pożyczek, to była ona naogół ujemna. Z pożyczek w okresie sprawozdawczym korzystało 27 osób na ogólną sumę 26.490 zł. Wysokość pożyczek wahała się między 250 zł. a 1500 zł. W jednym wyjątkowym wypadku udzielono pożyczki w wysokości 2.260 zł. Terminy spłat wahały się zasadniczo między 3 a 6 miesiącami, jednak w znacznej większości wypadków wypadało te terminy przedłużać.

Lokowanie funduszów. W roku sprawozdawczym Rada Adwokacka postanowiła, aby fundusze, do których nie będzie zachodziła konieczność ich niezwłocznego wydatkowania, były lokowane w papierach opiewających na pełnowartościową walutę. W odnośnej uchwale (z dn. 24 kwietnia 1926 r.) Rada kierowała się dążeniem do zapewnienia zupełnego bezpieczeństwa funduszów Izby w związku z ewentualnemi wahaniami kursu złotego oraz troską o należyte oprocentowanie funduszów. W tym celu została zakupiona za ogólną sumę 30.972 zł. 27 gr. pożyczka kolejowa 10% we frankach szwajcarskich i pożyczka dolarowa 6%; fundusze te pozostają nienaruszone.

Dane cyfrowe, dotyczące zarządu funduszami Izby, podane są w sprawozdaniu rachunkowem.

III. Sprawozdanie Rachunkowe.

1. Sprawozdanie Kasowe za rok 1926/27.

Rok sprawozdawczy został zamknięty w dniu 28 lutego 1927 r.

	Zł.	Zł.
A. Fundusz Ogólny.		
Saldo z roku 1925/6 wynosiło	7.252.34	
Przychód w/g. Księgi Głównej	83.899,79	91.152,13
Rozchód „ „ „		72.409,38
Saldo na dz. 28.II. r. 1927		18.742,75
Zaległe składki członków Izby w/g. zestaw.:		
a) Adwokatura Warszawska	4.475,—	
b) „ Prowincjonalna	3.150,—	7.625,—
Zaległości tyt. zwrotu koszt. postęp. dyscypl.		
a) Adwokatura Warszawska	34,90	
b) „ Prowincjonalna	395,80	430,70
Razem		8.055,70
B. Fundusz Zapomóg Pośmiertnych.		
Saldo z roku 1925/6 ze skład. bież. wynosiło	22.361,49	
„ „ „ z wpisu jednoraz. „	12.074,—	34.435,49
Przychód w/g. Księgi Główn. ze skł. bież. .	139.618,20	
„ „ „ „ z wpisu jednoraz.	21.840,—	161.458 20
Razem		195.893,69
Rozchód w/g. Księgi Główn.		139.595,49
Saldo na dzień 28.II.1927 r. ze skład. bieżąc.	22.384,20	
„ „ „ „ „ z wpisu jednor.	33.914,—	56.298,20
Zaległe skł. bież. członków Izby w/g. zestaw.		
a) Adwokatura Warszawska	17.348,80	
b) „ Prowincjonalna	8.419,40	25.768,20
Zaległy wpis jednoraz. w/g. zestaw.:		
a) Adwokatura Warszawska	11.515,—	
b) „ Prowincjonalna	9.720,—	21.235,—
Razem		47.003,20
C. Fundusz Zapomóg Ogólnych.		
Saldo z roku 1925/6 wynosilo	455,85	
Przychód w/g. Księgi Główn.	47.781,82	48.237,67
Rozchód „ „ „		30.400,—
Saldo na dzień 28.II. 1927 r.		17.837,67
Ogólna suma udziel. 27 członk. Izby pożyczek		26.115,—

	Zł.	Zł.
D. Fundusz im. Zygmunta Tykocinera.		
Saldo z roku 1925/6 wynosiło	3.051,44	
„ na dz. 28.II. 1927 r.	3.051,44	
E. Fundusz Bibljoteczny.		
Saldo z roku 1925/6 wynosiło	535,—	
Przychód w/g. Księgi Głównej	2.031,—	2.566,—
Rozchód „ „ „		1.858,—
Saldo na dz. 28.II. 1927 r.		708,—
F. Fundusz na umeblowanie pokoju adwokackiego w Sądzie Apelacyjnym.		
Saldo z roku 1925/6 wynosiło		438,18
„ na dz. 28.II. 1927 r.		438,18
G. Fundusz Asekuracyjny Zastępstw Karnych.		
Saldo z roku 1925/6 wynosiło	2.730,—	
Przychód w/g. Księgi Główn.	15.355,—	18.085,—
Rozchód „ „ „		14.570,—
Saldo na dzień 28.II. 1927 r.		3.515,—
H. R-k Sum Przechodnich.		
Saldo na dzień 28.II. 1927 r.		6,—
I. R-k Funduszów Żelaznych.		14.765,—
J. R-k Procentów.		2.463,41
Ogólny Przychód na wymienionych wynosił . .	376.658,52	
Ogólny Rozchód na wymienionych wynosił . .	258.832,87	
Pozostaje Saldo na dz. 28.II. 1927 r.		117.825,65
W B-ku Handlowym na r-ku czek. 28.II. 1927 r.	56.545,28	
W P. K. O. na r-ku czek. 28.II. 1927 r. . . .	12.603,51	
Gotówką w Kasie Rady	2.939,59	
Papiery Wartościowe w depozycie	45.737,27	
		117.825,65
Papiery Wartościowe.		
Do R-ku Funduszu Ogólnego.		
25 szt. Akcji Banku Polsk.		2.500,—

	Zł.	Zł.
Do R-ku Funduszu Zapomóg Ogólnych.		
4½% Listy Zast. Tow. Kred. m. W-wy S. VIII	6.719,—	
5% „ „ „ „ „ S. VII.	1.500,—	
4½% „ „ „ „ Ziemsk. (Rb. 500)	120.—	
4½% „ „ „ „ „ (Mk. 105.000)	1.—	
8% Pożyczka Konwersyjna	250.—	
10% „ Kolejowa	305,—	
10% „ Kolejowa szt. 8416	14.290,81	
6% „ Dolarowa „ 400	3.089,10	26.274,91
Do R-ku Funduszu Zapomóg Pośmiertnych.		
8% Pożyczka Konwersyjna	400,—	
10% „ Kolejowa 6200 szt.	10.541,72	10.941,72
Do R-ku Funduszu im. Leona Figowskiego.		
5% Listy Zast. Tow. Kred. m. W-wy S. VII .		2.205,—
Do R-ku Funduszu im. Zygmunta Tykocinera.		
5% Oblig. Premj. Pożyczki Dolar. S. II . .	765,—	
10% Pożyczka Kolej. 1784 szt..	3.050,64	3.815,64
Razem		45.737,27
Powyższe papiery wartościowe znajdują się w depozycie w Banku Handl.		
Ruchomości, t. j. meble i inne urządzenia znajdujące się w/g. spisu inwentarza:		
a) w biurze Rady przedstawiające wartość .	4.141,—	
b) w pokoju adwokack. przy Sądzie Okr. .	3.478,55	
c) „ „ „ „ Apelac. . . .	4.040,—	11.659,55
z czego odpisano 10% tyt. amortyzacji . .		1.166,—
pozostaje wartość ruchomości		10.493,55
Wierzytelności członków Izby z tyt. nadpłat w/g. zestawienia wynoszą		320,65
Po zestawieniu bilansu zamknięcia w dniu 28.II. 1927 r. wykazuje:		
Stan Czynny sumę		209.493,10
Stan Bierny „		199.320,20
Majątek Izby wynosi		10.172,90

2. Zestawienie wpływów i wydatków na poszczególnych funduszach Rady Adwokackiej.

A. Fundusz Ogólny.

PRZYCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1925/6		7.252,34
Składki adwokackie za r. 1926/7 i zaległe .	75.227,20	
Wpisowe od Kandydatów	4.870,70	
Zwrot kosztów postępow. dyscyplin.	1.466,55	
% od obrotu czek. P.K.O. za r. 1926	302,34	
Różne wpływy, drobne	2.033,—	83.899,79
		91.152,13

ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
Wynagrodzenie personelu: kancelaryjnego, bibljoteki i służbowego	35.481,25	
Naczelna Rada Adwokacka	3.000,—	
Koło Prawników Polskich, Komorne za lokal, światło i opał i utrzymanie	4.024,50	
Urządzenie biurowe	395,—	
Abonament telefonów i założenie	1.238,56	
Portorja i różne drobne wydatki	1.556,85	
Materjały piśmienne i druki	4.489,35	
Ogłoszenia i komunikaty	2.082,—	
%% i koszty manipul. P.K.O.	521,—	
Prenumerata pism	225,54	
Amortyzacja pożyczki na umeblowanie pokoju przy Sądzie Apelac.	1.975,—	
15% ze skł. adwok. przenies. na Fundusz Zapomóg Ogólnych	11.292,08	
Pożyczka urzędników biura	1.855,—	
Różne wydatki	4.273,25	72.409,38
Saldo na rok 1927/8		18.742,75
		91.152,13

B. Fundusz Zapomóg Pośmiertnych.

PRZYCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1925/6 ze skł. bież.	22.361,49	
„ „ „ z wpisu jednorazow. . .	12.074,—	34.435,49
Składki bieżące	139.618,20	
Składka jednorazowa od nowoprzyjętych członków Izby	21.840,—	161.458,20
		195.893,69

ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
Zapomogi wypłacone rodzinom zmarłych adwokatów:		
1. Roszkowskiego J.	12.960,—	
2. Wyczałkowskiego H.	12.924,—	
3. Winteroka W.	13.176,—	
4. Likierta N.	2.500,—	
5. Krysińskiego L.	13.266,—	
6. Miłkowskiego E.	13.608,—	
7. Brzosko P.	13.584,—	
8. Kiersnowskiego J. K.	13.572,—	
9. Cohna L.	13.644,—	
10. Polaka St.	2.000,—	
11. Engelhardta P.	3.000,—	
12. Eysymontta J.	3.000,—	117.234,—
Przenies. na Fundusz Zapomóg Ogóln. . . .		22.361,49
Saldo na rok 1927/8 a) ze składek bieżących	22.384,20	
„ „ „ b) „ „ jednorazow.	33.914,—	56.298,20
		195.893,69

C. Fundusz Zapomóg Ogólnych.

PRZYCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1925/6		455,85
15% ze składek adwokackich	11.292,08	
Ofiary	2.697,—	
Zwrot udzielonych pożyczek	11.275,—	
Przeniesieni. z Funduszu Pośmiertnego . . .	22.361,49	
% od papier. wartość. i różne	156,25	47.781,82
		48.237,67

ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
Udzielone pożyczki	26.490,—	
Zapomogi jednorazowe	925,—	
„ stałe	2.985,—	30.400,—
Saldo na rok 1927/8		17.837,67
		48.237,67

D. Fundusz im. Zygmunta Tykocinera.

PRZYCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1925/6		3.051,44

ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo na rok 1927/8		3.051,44

E. Fundusz Bibljoteczny.

PRZYCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1925/6		535,—
Ofiary od osób różnych		2.031,—
		2.566,—

ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
Na zakup książek i prenumeratę pism . .		1.858,—
Saldo na rok 1927/8		708,—
		2.566,—

F. Fundusz na umeblowanie pokoju adwokackiego przy Sądzie Apelac.

PRZYCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1925/6		438,18

ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo na rok 1927/8		438,18

G. Fundusz Asekuracyjny w spraw. zastępstw karnych.

PRZYCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1925/6		2.730,—
Od różnych adwokatów		15.355,—
		18.085,—

ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
Za zastępstwa karne		14.570,—
Saldo na rok 1927/8		3.515,—
		18.085,—

PRZYCHODY: H. Rachunek Sum Przechodnich. ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo na dz. 28.II. 1927 r.		6,—

	Zł.	Zł.
Saldo na rok 1927/8		6,—

PRZYCHODY: I. Rachunek Funduszów Żelaznych. ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
Różne papiery wartościowe		14.765,—

	Zł.	Zł.
Saldo na rok 1927/8		14.765,—

PRZYCHODY: J. Rachunek Procentów. ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
%% od papierów wartościowych		2,463.41

	Zł.	Zł.
Saldo na rok 1927/8		2.463,41

PRZYCHODY: 3. Zestawienie ogólne wpływów i wydatków na rok 1926/7. ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
A. Fundusz Ogólny	91.152,13	
B. „ Zapomóg Pośmiertnych	195.893,69	
C. „ „ Ogólnych	48.237,67	
D. „ im. Zygm. Tykocinera	3.051,44	
E. „ Bibljoteczny	2.566,—	
F. „ na umeblowanie pokoju adwok. przy Sądzie Apelacyjnym	438,18	
G. Fundusz Asekuracyjny w sprawie zastęp. karnych	18.085,—	
H. Rachunek Sum Przechodn.	6,—	
I. „ Fund. Żelaznych	14.765,—	
J. „ Procentów	2.463,41	376.658,52
		376.658,52

	Zł.	Zł.
A. Fundusz Ogólny	72.409,38	
B. „ Zapomóg Pośmiertnych	139.595,49	
C. „ „ Ogólnych	30.400,—	
E. „ Bibljoteczny	1.858,—	
G. „ Asekuracyjny w spr. zastępstw karnych	14.570,—	258.832,87
Saldo na rok 1927/8		117.825,65
		376.658,52

4. Stan Kasy Rady Adwokackiej w dniu 28.II. 1927 r.

PRZYCHODY:

	Zł.	Zł.
Fundusz Ogólny	18.742,75	
„ Zapomóg Pośmiertnych	56.298,20	
„ „ Ogólnych	17.837,67	
„ im. Tykocinera	3.051,44	
„ Bibljoteczny	708,—	
„ na umebl. pokoju adwok.	438,18	
„ Asekuracyjny w spr. zest. karnych	3.515,—	
R-k Sum Przechodnich	6,—	
„ Funduszów Żelaznych	14.765.—	
„ Procentów	2.463,41	117.825,65
		117.825 65

ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
Bank Handlowy r-k czek. 9631	56.545,28	
P. K. O. r-k czek. 6940	12.603,51	
Papiery wartościowe	45.737,27	114.886,06
Gotówką w Kasie		2.939,59
		117.825,65

5. BILANS

Izby Adwokackiej Warszawskiej na dzień 28 lutego 1927 r.

Stan czynny.

	Zł.	Zł.
I. Kasa.		
Pozostałość gotówką w Kasie na 28.II. 27 r.	2.939,59	
II. Instytucje kredytowe.		
W Banku Handlowym na r-ku czek.	56.545,28	
W P. K. O. na r-ku czek.	12.603,51	72.088,38
III. Papiery wartościowe.		
W depozycie w Banku Handlow.		45.737,27
IV. Dłużnicy.		
Zaległe składki adwokackie	7.625,—	
„ „ bież. na fund. pośm.	25.768,20	
„ „ jednoraz. „ „	21.235,—	
Udzielone pożyczki	26.115,—	
Zaległości tyt. zwrotu koszt. post. dyscypl.	430,70	81.173,90
V. Ruchomości.		
W biurze Rady Adwok. w/g. spisu	4.141,—	
W pokoju adwok. przy Sądzie Okręgow.	3.478,55	
„ „ „ „ „ Apelac.	4.040,—	
	11.659,55	
10% tyt. amortyzacji	1.166,—	10.493,55
		209.493,10

Stan bierny.

	Zł.	Zł.
I. Fundusze i R-ki.		
1. Fundusz Ogólny.	18.742,75	
zaległe składki i k. p. d.	8.055,70	26.798,45
2. Fundusz Zapomóg Pośmiertnych.		
ze składek bieżąc.	22.384,20	
„ „ jednoraz. (rezerwa)	33.914,—	
zaległe składki bieżące	25.768,20	
„ „ jednorazowe	21.235,—	103.301.40
3. Fundusz Zapomóg Ogólnych.	17.837,67	
pożyczki	26.115,—	43.952,67
4. Fundusz im. Zygmunta Tykocinera.		3.051,44
5. Fundusz Bibljoteczny.		708,—
6. Fund. udział. na umeblow. pok. adw.		438,18
7. Fundusz Asek. w spr. zast. karnych.		3.515,—
8. Rachunek Fund.Żelaznych.		14.765,—
9. „ Procentów.		2.463,41
10. „ Sum Przechodnich.		6,—
II. Wierzyciele.		
Członkowie Izby z tyt. nadpłat		320,65
Majątek Izby		10.172,90
		209.493,10

6. Preliminarz na rok 1927/8.

	Zł.	Zł.
Wpływy:		
Saldo z roku 1926/7	18.742,75	
Zalegle składki	7.625,—	
Składki członków Izby (798×100)	79.800,—	
Zwrot kosztów post. dyscyplin.	430,70	
Wpisowe od kandydatów	3.000 —	
% % i inne wpływy..	2.000,—	111.598,45
		111.598,45
Rozchody:		
Naczelna Rada Adwokacka.	6.000,—	
Koło Prawników Polskich za lokal i świadcz.	5.000,—	
Wynagrodzenie personelu biur. i służb. . . .	42.000,—	
Telefony	3.000,—	
Bibljoteka	4.500,—	
Materjały piśmienne i druki	4.000,—	
Portorja, przejazdy i drobne	2,000.—	
Prenumeraty i ogłoszenia	3.000,—	
15% ze skład. adwok. na fund. zap. ogólnych (Zł. 79.800—×0.15).	11.970,—	
Amortyzacja pożyczki udziałow. na umeblow. pokoju adw. 40 udział à Zł. 25.	1.000,—	
Zwolnienie od składek i ulgi	3.000,—	
Urządzenie pokojów adwok. w Sądach . . .	3.000,—	
% kurtaż i koszty manipul..	1.000,—	
Urządzenie biurowe Rady Adwok.	3.000,—	
Nieprzewidziane wydatki.	19.128,45	111.598.45
		111.598,45

Wniosek Rady w sprawie składki na 1927/28 rok.

Walne Zgromadzenie uchwalić raczy: składkę adwokacką na rok 1927/28 ustala się na 100 złotych, z prawem dla Rady Adwokackiej podwyższenia tej kwoty, w razie wydatków nadzwyczajnych, do 120 złotych i upoważnia się Radę Adwokacką do określenia terminów zapłaty powyższej składki.

ZAKŁ. GRAF. RUNDO, GOLIŃSKI i S-ka W WARSZAWIE.